



KURIER STAROSADECKI

STARY SĄCZ • NR 182 (ROK 18) • GRUDZIEŃ 2007

ISSN 1508-9290 • 2,00 zł /VAT 7%/

PRIORYTETY BURMISTRZA MARIANA CYCONIA s. 2

*Zdrowych, pełnych radości
i miłości Świąt Bożego Narodzenia
oraz wszelkiej pomyślności
w Nowym Roku
życzy Redakcja*

PRIORYTETY BURMISTRZA MARIANA CYCONIA

Panie Burmistrzu, które projekty lub inwestycje w roku jubileuszu 750-lecia Starego Sącza najbardziej przysłużyły się podniesieniu jakości życia mieszkańców i rozwojowi gminy?

Zdecydowanie przeobrażenie funkcjonalno - użytkowe obszaru średniowiecznego Rynku wraz z otaczającymi go ulicami, przy jednoczesnym zachowaniu i częściowym odtworzeniu walorów historycznego układu urbanistycznego. Zarówno wartość tej inwestycji, ponad 9,9 mln zł, w tym ok. 6,3 mln z funduszy unijnych, jak i zakres robót jest powodem do wielkiej satysfakcji. Pozytywne głosy po zakończeniu tych prac docierają do mnie nawet z zagranicy. Dodatkowo, dzięki pozyskaniu środków z budżetu państwa, za pośrednictwem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków wykonana została pierwsza część prac konserwatorskich w klasztorze sióstr Klarysek, kościele parafialnym św. Elżbiety i kościele świętego Rocha. Remontowi poddano 11 zabytkowych budynków w pierzejach przyrynkowych, należących do podmiotów gospodarczych i osób fizycznych.

Ponad 57 mln zł będzie kosztować rozpoczęta w lecie budowa obwodnicy, z wiaduktem nad torami kolejowymi i mostem na Dunajcu. To największa inwestycja drogowa na Sądecczyźnie w ostatnich latach, która ma być gotowa już w I kwartale 2008 r. Unia Europejska wyłożyła na ten cel 36,5 mln zł, natomiast Województwo Małopolskie 20,5 mln zł. Chciałbym tą drogę chroniącą miasto i usprawniającą zastąpić od setek lat układ komunikacyjny w regionie nazwać imieniem 750-lecia Starego Sącza.

Warto jeszcze powiedzieć o wybudowaniu nowoczesnej Kaplicy Przedpogrzebowej, której nie było do tej pory w Starym Sączu, o pięknie urządzonym Parku Miejskim, z fontanną i placem zabaw dla dzieci, o modernizacji „rynku maślanego”. Osobną kwestią jest uwolnienie płyty rynku od uciążliwego ruchu i nieporządku związanego ze śródomi jarmarkami oraz nowa lokalizacja placu targowego koło stacji PKP. Jeszcze w tym roku rozpoczyna działalność Środowiskowy Dom Samopomocy dla niepełnosprawnych, w zaadaptowanym budynku dawnego przedszkola w Cyganowicach. Jedną z nielicznych placówek tego typu w regionie, spełniającą rolę DPS, ale będącą jednostką niepubliczną. Został już rozstrzygnięty konkurs na prowadzenie zajęć i administrowanie domem. Miastu przybyło też kilka wartościowych i pięknych publikacji jubileuszowych.

Jubileusz miasta i wykonane w ubiegłym i tym roku inwestycje oraz różne działania w sferze kultury zapiszą się pięknie w historycznych kronikach, ale rozwój miasta i gminy wymaga dalszych konsekwentnych działań. Jakie są Pana priorytety na przyszły rok i kolejne lata?

Jeszcze raz serdecznie dziękuję wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się realizacji jubileuszowych przedsięwzięć. Osobne podziękowania kieruję do zacnych gości z kraju i zagranicy, turystów i pielgrzymów, którzy odwiedzili w tym roku Stary Sącz. Nasze miasto ma fantastyczną historię, a dzięki kolejnym inwestycjom, przebudowie i rewitalizacji najważniejszych jego fragmentów jest coraz piękniejsze.



Fot. R. Kunor

Turyści i pielgrzymi coraz wyraźniej dostrzegają niebywałe walory historyczne, estetyczne i duchowe miasta. Dla większości z nich Stary Sącz to przede wszystkim sanktuarium św. Kingi. W tym roku klasztor Klarysek odwiedziło ponad 600 tys. pielgrzymów. Mniszki otrzymują tygodniowo ok. 800 podziękowań za modlitwy i wstawiennictwo św. Kingi. O naszym mieście można powiedzieć, że to małe, beskidzkie Lourdes. Dla pielgrzymów, oprócz klasztoru, tętniącego od wieków serca tej ziemi, duże znaczenie ma także kaplica z św. Kingi na Podmajerzu i wytryskające obok źródło. Wierni są głęboko przekonani o leczniczej skuteczności źródlanej wody, a wielu świadków przesłuchanych w procesach beatyfikacyjnych i procesie kanonizacyjnym zeznawało pod przysięgą, że po obmyciu się nią odyskiwało zdrowie, albo zaświadczało jak inni doznawali uzdrowienia. Saram się o fundusze, które pozwoliłyby już w przyszłym roku doprowadzić do odrestaurowania kaplicy i przystosowania otoczenia do przyjmowania tysięcy pielgrzymów. Na pewno to niezwykle miejsce w Beskidzie Sądeckim warte jest podniesienia do większej, może nawet europejskiej rangi.

Niedawno został Pan wybrany wiceprzewodniczącym Zarządu Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Małopolski. Wcześniej skutecznie występował Pan na tym forum m.in. w sprawie poparcia ustanowienia św. Kingi patronką samorządowców. Jakie projekty będzie Pan teraz promował w Stowarzyszeniu?

Moim największym marzeniem ostatnich lat i olbrzymią szansą dla regionu jest budowa lotniska komunikacyjnego w Starym Sączu, w dzielnicy Kamieniec. Podczas XX Walnego Zebrania SGiPM podjęliśmy uchwałę - wniosek do Ministra Transportu o wpisanie małego lotniska komunikacyjnego w Starym Sączu na listę inwestycji finansowanych z budżetu państwa, środków Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego lub Funduszu Spójności Unii Europejskiej. Najważniejszym argumentem uzasadniającym tę inwestycję jest położenie Sądecczyzny z dala od autostrad i dróg szybkiego ruchu. Lotnisko byłoby naszym oknem na świat. Warto zwrócić uwagę, że obok wytypowanej lokalizacji już wkrótce prowadzić będzie obwodnica, a ewentualna bocznica kolejowa znakomicie uzupełniałaby ruch pasażerski ładunkami towarowymi, np. słynnymi wodami mineralnymi, czy owocami tutejszych sadów. Takie lotnisko kosztowałoby nie więcej niż wybudowanie 10 km autostrady, a mogłoby przyjmować średniej wielkości samoloty, latające do większości europejskich portów lotniczych.

Trzeba trzymać kciuki, aby ten pomysł zyskał akceptację i wsparcie finansowe. Stary Sącz ma swoją markę, która wyróżnia miasto i pomaga wygrywać walkę konkurencyjną z innymi ośrodkami...

Z dumą wykorzystuję ten fakt w swoich licznych podróżach za pieniędzmi zasilającymi budżet gminy, albo w staraniach o inwestycje realizowane na naszym terenie przez innych gestorów. Dzięki temu m.in. dostaliśmy pieniądze od Marszałka Małopolski i możemy przystąpić do dzieła rozbudowy i unowocześnienia budynku „Sokoła”. Projekt „Starosądeckie Centrum Kultury i Sztuki Sokół” będzie zgłoszony do Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2007-2012. Jestem przekonany, że już wkrótce będzie on w nowoczesnej formie wypełniał tak istotne funkcje, że stanie się na powrót centrum kulturowym miasta i całego regionu. Marka Starego Sącza może bardzo pomóc w skuteczności lobbingu na rzecz budowy lotniska, które przecież ma służyć całemu regionowi. Wiele pożytecznych rzeczy możemy wykreować razem z innymi. Bardzo ważnym, gigantycznym przedsięwzięciem na lata kolejne jest już przyjęta do realizacji za unijne pieniądze rozbudowa i modernizacja gospodarki wodno-ściekowej realizowana w czterech sąsiednich gminach przez Sądeckie Wodociągi, tylko w gminie Stary Sącz będzie ona kosztowała ok. 47 mln zł.

Optymalne wykorzystanie pieniędzy unijnych jest olbrzymią szansą na dalszy rozwój gminy. Jakże jeszcze projekty aplikujące o te środki przygotowuje magistrat?

Modernizacja budynku dawnego Sokoła, a teraz słabo prosperującego kina to projekt w ramach priorytetu „Turystyka i przemysł kulturowy” Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2007-2012. Kilka innych projektów do tego programu proponujemy w ramach priorytetu „Spójność wewnątrz regionalna” – „Rozwój miast”. Dotyczą one rozbudowy i modernizacji przedszkola przy ul. Staszica, konserwacji kościoła św. Rocha, źródła św. Kingi, przebudowy ul. 11 Listopada, prac konserwatorskich klasztoru, którego beneficjentem będzie klasztor ss. Klarysek oraz rewaloryzacji kościoła św. Elżbiety, którego beneficjentem będzie parafia św. Elżbiety Węgierskiej. Te projekty mogą być realizowane tylko w ramach programu rewitalizacji miasta, dlatego przystąpimy do opracowania „Programu rewitalizacji przestrzeni publicznej miejskiej w granicach historycznego układu urbanistycznego Starego Sącza”. Zlecenie opracowania programu firmie consultingowej EKO-GEO z Lublina nastąpi po uchwaleniu budżetu na rok 2008. Chcemy opracować też projekt budowy kąpieliska miejskiego na stawach. Trzy propozycje mamy zamiar złożyć do Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013. Dotyczą one modernizacji obiektów szkolnych w Gaboniu, odnowy kościoła parafialnego i budowy cmentarza w Barcicach. W ramach tego programu złożymy również projekty dotyczące budowy boiska sportowego w Gołkowicach Górnych, przystani na Karpackim Szlaku Rowerowym w Barcicach oraz przystosowania piętra remizy OSP w Gaboniu do funkcji świetlicy wiejskiej. Będą jeszcze projekty do aplikowania o pieniądze w latach 2009 - 2010. Projekt „Wodociąg wiejski dla wsi Przysietnica i Moszczenica Wyżna - etap I” oraz projekty z zakresu odnowy centrów wsi wynikające z planów rozwoju miejscowości, które będą opracowywane w I połowie przyszłego roku, tj.: małe boiska i place zabaw w Moszczenicy Niżnej i Wyżnej, Myślcu, Popowicach, Łazach Biegonickich, Mostkach, Skrudzinie, Woli Kroguleckiej i Przysietnicy.

Starając się o pieniądze z różnych programów trzeba dysponować tzw. wkładem własnym, a to znaczy, że część z tych inwestycji musi być uwzględniona już w projekcie przyszłorocznego budżetu gminy. Jakże to będą propozycje?

W projekcie budżetu na 2008 rok, który planujemy w kwiecie ok. 43 mln zł po stronie dochodów i nieco ponad 48,7 mln zł po stronie wydatków, zapisujemy ponad 7,7 mln zł na wydatki majątkowe - inwestycje. Od razu chciałbym wyjaśnić, że budżet będzie zbilansowany, tak jak to się powszechnie stosuje poprzez planowane pożyczki i kredyty, a także umorzenie pożyczki z tego roku, i nie będzie to wpływało negatywnie na stan finansów gminy. Planowane wydatki inwestycyjne to m.in. pierwszy etap modernizacji „Sokoła” 2 230 900 zł, roboty na drogach gminnych, w tym: ul. Lenczowskiego, Miodowa 1 500 000 zł, dokumentacja dla lotniska 100 000 zł, program rewitalizacji historycznego układu urbanistycznego miasta 60 000 zł, przystosowanie do unijnych przepisów przychodni zdrowia w Starym Sączu 415 000 zł i Barcicach 115 000 zł, modernizacja przedszkola przy ul. Staszica 100 000 zł, modernizacja budynku UMiG 25 000 zł, informatyzacja 37 000 zł, remont szkoły w Gaboniu 400 000 zł, kanalizacja i wodociąg w ramach inwestycji z Funduszu Spójności 188 000 zł, projekt wodociągu „Za Popradem” w Barcicach 50 000 zł, projekt przebudowy sieci i odwodnienia ul. 11 listopada 20 000 zł, koncepcja budowy kanalizacji i wodociągu w Przysietnicy 100 000 zł, stabilizacja osuwisk w Myślcu – Zagórze 60 000 zł i Myślcu 500 000 zł, utwardzenie placu targowicy 200 000 zł, „Starosądeckie Lourdes” 330 000 zł, wykupy gruntów związane z obiektami sportowymi 250 000 zł oraz budowa i modernizacja obiektów sportowych na terenie miasta i gminy 550 000 zł, przystań rowerowa na Karpackim Szlaku Rowerowym w Barcicach 35 000 zł, kąpielisko na stawach w Starym Sączu 30 000 zł.

Wszystkie przedstawione projekty poddaję do publicznej dyskusji. Mieszkańców musi przecież interesować poprawa wizerunku miasta i gminy, dobre ulice, mosty, bezpieczne szkoły, dostępność wodociągu, kanalizacja sanitarna, gaz itd. Życie jednak ciągle stawia przed nami kolejne, często jeszcze nierozpoznane wyzwania, i będziemy musieli im sprostać. W naszych uwarunkowaniach geologicznych i hydrogeologicznych musimy pamiętać o nieprzewidywalnych skutkach oddziaływania natury. Jestem jednak pełen optymizmu, wierzę w przychylność boskiej opatrności i wsparcie św. Kingi, a nade wszystko w mądrość, zaradność i pracowitość mieszkańców tej ziemi. Zawsze podejmuję tylko takie rozwiązania i działania, które zawierają się w prostej łacińskiej maksymie: *pro publico bono*. I nigdy nie zejść z drogi służby dla dobra publicznego, w pierwszym rzędzie mieszkańców naszego miasta i gminy.

Jubileuszowy rok miasta był dla nas bardzo pomyślny i owocny. W przyszłym czekają nas nowe, ważne zadania. Życzę mieszkańcom miasta i gminy, czytelnikom Kuriera, aby w 2008 roku spełniały się wizje i marzenia, dopisywało zdrowie. Życzę dobrego nastroju przy wigilijnym stole, szczęśliwych i radosnych Świąt Bożego Narodzenia oraz fantastycznego powitania nowego roku na naszym przepięknym rynku.

Rozmawiał Ryszard Kumor

PROJEKTY APLIKOWANIA O ŚRODKI UE

– ustalenia UMiG w Starym Sączu na dzień 21.11. 2007

MAŁOPOLSKI REGIONALNY PROGRAM OPERACYJNY

Priorytet 3. Turystyka i przemysł kulturowy

1. Działanie 3.3. „INSTYTUCJE KULTURY”

- Projekt: **„Starosądeckie Centrum Kultury i Sztuki Sokół”** - rozbudowa i modernizacja z przystosowaniem do roli wielofunkcyjnego ośrodka kultury.

Beneficjent: Miasto i Gmina Stary Sącz

Priorytet 6. Spójność wewnątrzregionalna

1. Działanie 6.1 „ROZWÓJ MIAST” - schemat A

- Projekt: **„Rozbudowa i modernizacja przedszkola przy ul. Staszica w Starym Sączu”**.

Beneficjent: Miasto i Gmina Stary Sącz

- Projekt: **„Remont i konserwacja kościoła św. Rocha w Starym Sączu”** - wraz z zabytkami ruchomymi, bezpośrednim otoczeniem i murem okalającym.

Beneficjent: Miasto i Gmina Stary Sącz

- Projekt: **„Źródełko św. Kingi w Starym Sączu”** - wraz z otoczeniem i dostępem.

Beneficjent: Miasto i Gmina Stary Sącz

- Projekt: **„Zagospodarowanie przestrzeni miejskich - ul. 11 Listopada”**.

Beneficjent: Miasto i Gmina Stary Sącz

- Projekt: **„Kontynuacja prac konserwatorskich klasztoru Klarysek w Starym Sączu”**.

Beneficjent: Klasztor PP Klarysek w Starym Sączu

- Projekt: **„Waloryzacja kościoła św. Elżbiety w Starym Sączu”**.

Beneficjent: Parafia p.w. św. Elżbiety Węgierskiej

2. Działanie - 6.1. „ROZWÓJ MIAST” - schemat B

- Projekt: **„Kąpielisko miejskie na stawach w Starym Sączu”**.

Beneficjent: Miasto i Gmina Stary Sącz

3. Działanie 6.2. „ROZWÓJ OBSZARÓW WIEJSKICH”

- Projekt: **„Modernizacja obiektów szkolnych we wsi Gaboń”**.

Beneficjent: Miasto i Gmina Stary Sącz

- Projekt: **„Odnowa przestrzeni w otoczeniu i konserwacja zabytków ruchomych kościoła p.w. Najświętszej Maryi Panny Wniebowziętej w Barcicach”**.

Beneficjent: Parafia NMPW w Barcicach.

- Projekt: **„Budowa cmentarza wyznaniowego w Barcicach”**.

Beneficjent: Parafia NMPW w Barcicach

PROGRAM ROZWOJU OBSZARÓW WIEJSKICH 2007 - 2013

Działanie: „ODNOWA I ROZWÓJ WSI”

- Projekt: **„Boisko sportowe i miejsce spotkań mieszkańców w Gołkowicach Górnych”**.

Beneficjent: Miasto i Gmina Stary Sącz

- Projekt: **„Przystań na Karpackim Szlaku Rowerowym wraz z zapleczem rekreacyjnym w Barcicach”**.

Beneficjent: Miasto i Gmina Stary Sącz

- Projekt: **„Świetlica Wiejska w Gaboniu”**.

Beneficjent: Miasto i Gmina Stary Sącz

Dom samopomocy gotowy

W listopadzie br. zakończono adaptację dawnego przedszkola w Cyganowicach na Środowiskowy Dom Samopomocy. Inwestycja kosztowała 1.169.502 zł, w tym 400 tys. zł z Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej.

Oprócz sal do zajęć terapeutycznych i rehabilitacyjnych, w obiekcie przysposobiono łazienki i sanitariaty dla potrzeb niepełnosprawnych ruchowo, zainstalowano windę.

W wyniku konkursu otwartego, w okresie 03.12.2007 - 31.12.2008 będzie go prowadziło miejscowe Stowarzyszenie Na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Gniazdo”. Już od grudnia z domu będą mogli korzystać pierwsi niepełnosprawni intelektualnie i chorzy psychicznie mieszkańcy gminy (w ośrodku pomocy społecznej zarejestrowanych jest ponad pół tysiąca niepełnosprawnych). Ten dom służyć im będzie jako miejsce terapii zajęciowej i rehabilitacji. Często samotni, cierpiący ludzie, którzy dotąd spędzali większość życia zamknięci w czterech ścianach, mają teraz swoje nowe „gniazdko”. (ryk)



Fot. arch. UMiG w Starym Sączu

Drewno dla klasztoru

Rada Gminy Łabowa na sesji 10 października br. podjęła decyzję o nieodpłatnym przydziale 15 m³ drewna tartaczego na renowację zabytkowego klasztoru Sióstr Klarysek w Starym Sączu. Warto wiedzieć, że w tej położonej na obszarze Popradzkiego Parku Krajobrazowego (częściowo w otulinie) gminie lasy stanowią aż 72% ogólnej powierzchni. (ryk)

Nowe lampy

W ramach modernizacji oświetlenia ulicznego (oszczędności w bieżących wydatkach gminy za pobór energii elektrycznej) na terenie miasta i gminy Stary Sącz zainstalowane lub zmienione zostały lampy oświetlenia ulicznego (oprawy typu SGS 102/150 „PHILIPS” z lampą sodową SON T PLUS100W, każda zabezpieczona na słupie wkładką topikową Wts 6A zabudowaną w obudowę bezpiecznikową typ. SV 19,25 „ENSTOPOL”, montowana na wysięgniku OW-I „ZMER”) w Barcicach, Gaboniu-Pracze, Przysietnicy oraz ul. Piłsudskiego w Starym Sączu (w ramach konserwacji ENION). Koszt inwestycji 125 tys. zł. (ryk)

Usuwanie skutków powodzi



Fot. arch. UMIG w Starym Sączu

W ramach rządowej pomocy na usuwanie skutków powodzi i innych klęsk żywiołowych zakończone zostały prace remontowe i stabilizacyjne na drogach w miejscowościach Barcice, Popowice i Przysietnica, natomiast w przyszłym roku rozpoczną się prace w Myślcu - informuje burmistrz Marian Cycoń. Koszt robót budowlanych związanych z naprawą 5 osuwisk w Popowicach, na drodze w Barcicach i przy remizie OSP w Przysietnicy wyniósł blisko 1,2 mln zł. Gmina uzyskała na te prace 937,2 tys. zł dotacji z Biura Usuwania Klęsk Skutków Żywiołowych MSWiA. Roboty prowadziło Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodnego i Ochrony Środowiska EKOWOD S.A. w Nowym Sączu. Naprawy czynnego osuwiska w Myślcu będą kosztowały ok. 2,2 mln zł. Gmina podpisała już umowę z Zespołem Rzeczników STITWiM w Krakowie na wykonanie dokumentacji niezbędnej do rozpoczęcia robót budowlanych na drodze w Myślcu-Zagórze. Koszt tego dokumentu wynosi 57,5 tys. zł. Całe przedsięwzięcie będzie w 95 procentach finansowane z budżetu państwa. **(ryk)**

Samochód pożarniczy dla starosądeckiej OSP



Fot. R. Kumor

Tabor starosądeckich strażaków ochotników poszerzył się o samochód ratowniczo-gaśniczy zabudowany przez amerykańską firmę E-ONE. W Narodowe Święto Niepodległości 11 listopada br. pojazd został poświęcony przez ks. prałata Alfreda Kurka i zaprezentowany na starosądeckim rynku. - Starania o zakup nowego samochodu pożarniczego rozpoczęto w lipcu ubiegłego roku - relacjonuje Antoni Wilk, prezes OSP w Starym Sączu. - Wówczas udaliśmy się wraz z komendantem miejskim PSP w Nowym Sączu bryg. Januszem Basiagą i komendantem miejsko-gminnym ZOSP druham Antonim Piętką do komendanta głównego PSP gen. Kazimierza Krzowskiego z prośbą o pomoc w uzyskaniu samochodu pożarniczego, lub przyznania dotacji na jego zakup. Ustalono

wówczas, że Komendant Główny PSP zabezpieczy w budżecie taką kwotę, jaką zadeklaruje Burmistrz Miasta i Gminy Stary Sącz, na zasadzie wspólnego finansowania zakupu wozu pożarniczego. W grudniu ubiegłego roku druhowie z OSP Stary Sącz uzyskali informację, że Szkoła Aspirantów Pożarnictwa w Nowej Hucie, posiada do zbycia samochód pożarniczy typu E-ONE HASH. Niezwłocznie wystąpiono z wnioskiem do Komendanta Głównego PSP, uzyskując poparcie zarówno Komendanta Miejskiego PSP w Nowym Sączu, jak również Komendanta Wojewódzkiego PSP w Krakowie, o nieodpłatne przekazanie samochodu dla starosądeckiej jednostki. Stosowne decyzje zostały podjęte i 24 sierpnia br. samochód o wartości ponad 800 tys. zł. został nam przekazany.

Ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy E-ONE na podwoziu Hush, z wysokoprężnym silnikiem Detroit-Diesel o mocy 257 kW / 350 KM i automatyczną skrzynią biegów Allison HAT-740, został wyprodukowany w USA w 1993 r. Posiada dwa zbiorniki na wodę o łącznej pojemności 3800 litrów, jak również wiele urządzeń do prowadzenia akcji ratowniczo-gaśniczej. Jest w pełni zautomatyzowany, sterowany komputerem. Prędkość maks.: 120 km/h. Przyspieszenie 0-96 km/h: 39 sek. Zbiornik paliwa: 190 litrów. Normatywne zużycie paliwa: 55,2 l/100km. Masa całkowita: 21.700 kg. Dł. / Sz. / Wys.: 10.9 / 2.5 / 3.0 m.

Do tej pory jednostka OSP w Starym Sączu, najbardziej mobilna w powiecie nowosądeckim (każdego roku druhowie wyjeżdżają 120 - 160 razy do akcji ratowniczo-gaśniczych), od 1995 roku włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, dysponowała samochodami pożarniczymi: IVECO, STAR i LUBLIN.

*

Obchodząca w tym roku jubileusz 80-lecia OSP w Barcicach otrzymała nową przyczepkę specjalistyczną służącą do przewożenia sprzętu pożarniczego różnej konfiguracji, w tym przypadku pompy o dużej wydajności. Została ona zakupiona ze środków Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego, dotowanego z budżetu państwa.

RK

Obwodnica miasta



Fot. arch. UMIG w Starym Sączu

Na dwie zmiany pracują budowniczowie starosądeckiej obwodnicy. Największa inwestycja drogowa na Sądecku (ponad 57 mln zł) jest realizowana przez Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie. Prowadzi ją konsorcjum, którego liderem jest Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych SA z Nowego Sącza. Prace przebiegają jednocześnie na wielu odcinkach 3,5 km trasy, m.in. budowane jest średnie rondo z drogą krajową nr 87 (wlot do ul. Jana Pawła II). Droga ma już położone warstwy asfaltowe (7 m szer.) i pobocza (1,5 m szer.). Tempo jest imponujące, budowa ma się zakończyć w pierwszym kwartale przyszłego roku. **(ryk)**

Konserwacja kaplicy



W listopadzie zakończono zaplanowane na ten rok prace konserwatorskie detali architektonicznych kaplicy - kościoła pw. św. Rocha i Sebastiana (1596). Inwestycja o wartości 72 tys. zł została zrealizowana w ramach dotacji z budżetu państwa na odnowienie zabytkowych obiektów w mieście św. Kingi (środki przydziałał wojewódzki konserwator zabytków).

Ta wczesnobarokowa świątynia znajdująca się na Starym Cmentarzu, zbudowana z kamienia na planie prostokąta z półkolistą apsydą, nakryta jest dwuspadowym dachem z dwoma wieżyczkami (niewielką kwadratową na sygnaturkę i drugą ośmioboczną nakrytą hełmem baniastym). Wewnątrz kaplicy sklepienie kolebkowe z lunetami, przyozdobione herbem Anny Lipskiej, ksieni klasztoru i Samuela Łapki, rządcy starosądeckiego, oraz datą 1643. W ścianie budowli wmurowane XIX-wieczne epitafia. Ołtarz główny renesansowo-barokowy z pocz. XVII w. oraz dwa boczne z XVII i XVIII w.; fragment tryptyku z około 1500 r., rzeźba późnobarokowa. Pierwotny kościół powstał przed 1596 r., lecz spłonął w 1644 r. Na jego miejscu wystawiono nowy i w takim kształcie przetrwał do dzisiaj.

Według legendy kościółek znajduje się w miejscu, gdzie przed wiekami wojowie węgierscy i polscy rozbili obóz tatarski, wokół kościółka powstał cmentarz, nazwany później „starym”.

Obecnie kościółek włączany jest w projekt ponadregionalnego produktu turystyki kulturowej pn. „Szlak Solny im. Św. Kingi”, który będzie realizowany w przyszłym roku. **(ryk)**

Pieniądze na ratowanie nagrobków

W dniu Wszystkich Świętych na starosądeckich cmentarzach przeprowadzona została trzecia kwesta na rzecz ratowania zabytkowych nagrobków.



Fot. R. Kumor

Z dotychczasowych zbiorów (w 2005 i 2006 roku) odtworzono rzeźbę anioła i naprawiono grobowiec ks. Michała Przywary - zasłużonego kanonika i katechety starosądeckich szkół, a także odnowiono wytypowane w pierwszej kolejności piękne rzeźby aniołków na nagrobkach z XIX w. (dwa na starym i jeden na nowym cmentarzu). Podobnie jak w latach ubiegłych organizatorem zbiórki było Towarzystwo Miłośników Starego Sącza, a kwestowali m.in.: burmistrz Marian Cycoń, przewodniczący Rady Miejskiej Marian Lis i Ewa Zielińska, prezesi TMSS Jan Koszkuł i Karol Hopek, Józef Czyżowski, Jan Wilusz, Marian Gargula, Andrzej Rams, Jan Lachowski, Andrzej Sojka, Paweł Broniszewski, Sławomir Szczepaniak, Andrzej Długosz, Michał Łękowski, Magdalena Fryźlewicz, Anna Postrożny, Monika Kunicka, Emilia Faron, Łukasz Kowalczyk, Grażyna Leśniak, Karolina Leśniak, Iwona Kroczyk, Iwona Kurzeja, Jolanta Plata, Marta Urban, Dagmara Zych, Małgorzata Szewczyk, Maria Wójcik, Anna Jawor, Barbara Sawina, Kacper Dzedzic, Joanna Jasińska, Bartosz Krupa, Katarzyna Jop, Marcin Tischner.

Komisja, która zebrała się w muzeum przeliczyła, że do puszek trafiło 5.699,91 zł. Zebrane dzięki ofiarności ludzi pieniądze zostaną spożytkowane na renowację kolejnych nagrobków, które czekają cierpliwie na konserwatorów. **(ryk)**

Koncert jubileuszowy chóru i orkiestry

Chór działający przy parafii św. Elżbiety obchodzi dieśnią rocznicę swojego powstania. Z tej okazji zorganizowany został jubileuszowy koncert chóru i orkiestry dętej „Chwalcie Pana wszyscy...”. Koncert odbył 25 listopada o godz. 16 w kościele parafialnym, a po występie spotkanie towarzyskie w domu parafialnym. Dyrygował Stanisław Dąbrowski. Na organach grał Zbigniew Hrabczak. Prowadzenie: Anna Górz i Wojciech Lasek. Licznie przybyli sympatycy obu starosądeckich grup muzycznych wysłuchali kompozycji m.in.: W. A. Mozarta, J. Haydna, F. Schuberta, Ch. Gounoda, D. Bortniańskiego, Z. Kodalyego, C. Francka, G. Verdiego oraz opracowań własnych Stanisława Dąbrowskiego, od wielu lat dyrygenta zespołów. **(ryk)**

Fot. R. Kumor



CUDOWNA WODA

Fot. R. Kumor



Jedną z propozycji, które burmistrz Marian Cycoń chce złożyć w przyszłym roku do Małopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego jest projekt: „Źródełko św. Kingi w Starym Sączu - wraz z otoczeniem i dostępem”.

- Bardzo bym chciał rozstawić źródło słynące z cudownych uzdrowień, ale do realizacji tego pomysłu niezbędne jest uregulowanie stanu prawnego i pozyskanie prawa do dysponowania terenem - mówi gospodarz miasta. - Projekt przygotowuje nowosądecki architekt Wojciech Butscher. Celem tego przedsięwzięcia jest poszerzenie placu i zbudowanie nowego ujęcia wody dostępnego dla niepełnosprawnych. Przed złożeniem aplikacji o środki unijne chcielibyśmy pozyskać partnerów dla tego projektu. Wstępne zainteresowanie wyraziła już Kopalnia Soli w Wieliczce.

Projekt ma zakładać także odnowienie barokowej kapliczki z figurką świętej Kingi. Obecna budowla powstała w 1779 r. w miejsce starszej, która uległa zniszczeniu. Zbudowana jest z kamienia, otynkowana, kryta blachą, zamknięta półkoliście, wewnątrz sklepienie kolebkowe. Półokrągłe wejście zamknięte jest kratą. Na ołtarzyku wewnątrz znajduje się barokowa rzeźba bł. Kingi oraz dwa aniołki z XVIII w. Kaplica otoczona jest szczególnie czcią ze względu na bijące spod niej kultowe źródło, zasilające zewnętrzną ocembrowaną studzienkę.

Wiara w uzdrawiającą moc wody z tego źródła wiąże się bezpośrednio z kilkoma legendami o św. Kindze, ale też w księdze łask otrzymanych za wstawiennictwem św. Kingi zanotowano liczne podziękowania za całkowite odzyskanie lub polepszenie zdrowia po użyciu tej wody. Niektóre graniczą z cudami, gdyż nie dają się wytłumaczyć za pomocą wiedzy i doświadczenia medycznego. Kroniki klasztoru notują wysyłanie wody ze źródła wiernym, szczególnie w okresie międzywojennym. Na przestrzeni wieków aż po dzień dzisiejszy pielgrzymi przybywający do sanktuarium św. Kingi odwiedzają źródło,

aby obmyć wodą zbolełe części ciała, a także dla podtrzymania zdrowia. Są głęboko przekonani o leczniczej skuteczności tej wody. Dla wielu z nich - choć nie ma źródeł historycznych, które by to potwierdzały - świadectwa wiernych, że za pośrednictwem wody czerpanej z tego źródła otrzymali rozmaite łaski, są przekonujące, że powstało ono na skutek interwencji św. Kingi. (ryk)

KONCERT WDZIĘCZNOŚCI

Stowarzyszenie na Rzecz Osób Niepełnosprawnych „Gniazdo” zorganizowało w październiku br. koncert dla darczyńców i przyjaciół, aby wyrazić wdzięczność wszystkim, którzy pomagają organizacji, powstałej dla niesienia pomocy i radości drugiemu człowiekowi, w trudnym stanie psychofizycznego i społecznego statusu.

Przed koncertem, o. Marian Tyrpak odprawił w intencji darczyńców mszę św. w kościele Trójcy Przenajświętszej.

W koncercie w „Sokole” uczestniczyli m.in. Stanisław Kogut - senator RP, inicjator pomocy dla niepełnosprawnych w naszym regionie, Marian Leszczyński - prezes Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Tadeusz Mękowski - dyrektor Małopolskiego Oddziału PFRON w Krakowie oraz burmistrz Marian Cycoń.

Prezes Stowarzyszenia Zofia Wcisło, dziękowała za wszelakie dobro, szczególnie podziękowania zostały skierowane do burmistrza Mariana Cyconia, za podjęcie kosztownego remontu budynku przedszkola w Cyganowicach z przeznaczeniem na Środowiskowy Dom Samopomocy. Od całego środowiska osób niepełnosprawnych podziękowania otrzymali wszyscy przekazujący dla stowarzyszenia 1 % ze swoich podatków oraz firmy i instytucje za pomoc finansową i rzeczową.

Następnie do dzieła przystąpili artyści. Stanisław Dąbrowski ze swoją orkiestrą uraczyli publiczność obfitą wiązką popularnych melodii. Tańczył dziecięcy zespół „Starosądeczanie” ze Szkoły Podstawowej im. ks. prof. J. Tischnera. Przygrywała kapela góralska „Ciupaga” z Łącka. Później występowali uczniowie i absolwenci „Jedynki”, zespół „Break Warriors” z Barcic, tancerze break dance oraz zespół „God's Finger” (palec Boży). Na zakończenie obecni na sali podopieczni „Gniazda” weszli na scenę, aby odśpiewać „Barkę”. Oczywiście wszyscy artyści - dorośli i dzieci uczestniczyli w tym koncercie charytatywnie. (ryk)

W HOŁDZIE PATRONOWI

W październiku Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Gołkowicach obchodziła 10 rocznicę nadania imienia Wielkiego Polaka. Uczniowie zaprezentowali mieszkańcom wsi program artystyczny z okazji Dnia Papieskiego pt. „W hołdzie Janowi Pawłowi II”. Po przedstawieniu zbierano dobrowolne kwoty pieniężne na stypendia dla zdolnej młodzieży z ubogich rodzin. Uroczystość rocznicy nadania szkole imienia Wielkiego Polaka rozpoczęła msza św. pod przewodnictwem ks. Kazimierza Koszyka. Następnie odbyła się uroczysta akademia. Występy przygotowali: Iwona Skut - nauczycielka bloku humanistycznego i Marek Wastag - nauczyciel muzyki. W uroczystościach brali udział m.in. przedstawiciele samorządowych władz miasta i gminy, wizytator Kuratorium Oświaty Marta Sarota, prezes BS w Starym Sączu Wojciech Kulak. Zaproszeni zostali także radni z powiatu i gminy, sołtysi, rodzice i cała społeczność szkolna. Na zakończenie burmistrz M. Cycoń wręczył dyrektorowi szkoły Zofii Koronie medal okolicznościowy z okazji 750-lecia lokacji Starego Sącza oraz pamiątkowe albumy. (ryk)

NARODOWE ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI

Starosądeckie miejsko-gminne obchody 89. rocznicy Odzyskania Niepodległości Państwa Polskiego rozpoczęły się mszą świętą w intencji Ojczyzny w kościele p.w. św. Elżbiety Węgierskiej, pod przewodnictwem ks. prałata Alfreda Kurka. Po mszy uczestnicy obchodów przemaszerowali ulicami Sobieskiego i Nową na Nowy Cmentarz.

W pochodzie szli kombatancki, władze samorządowe, poczty sztandarowe OSP, szkół i organizacje, orkiestra dęta i mieszkańcy miasta.

Burmistrz Marian Cycoń wygłosił okolicznościowe przemówienie, które zakończył słowami: **Miłość Ojczyzny to uczucie, które domaga się publicznego wyrazu, szczególnie w tym dniu. Jako spadkobiercy tych, którzy przynieśli upragnioną wolność umacniajmy ją i pielęgnujmy, aby pozostała wartością głęboko zakorzenioną w nas wszystkich. Umacniajmy miłość Ojczyzny, aby stała się wartością głęboko zakorzenioną w nas wszystkich. Pamiętajmy o słowach największego z Polaków Sługi Bożego Jana Pawła II, który mówił do nas tak: zanim stąd odejdę, proszę was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię Polska, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością.**

Apel poległych odczytał major Antoni Łatka z Karpackiego Oddziału Straży Granicznej. Uczestnicy obchodów składali wiązanki kwiatów pod pomnikami pamięci narodowej „1914 roku”, II wojny światowej i „Golgoty wschodu”.

Po uroczystości odbyło się poświęcenie samochodu ratowniczo-gaśniczego, który OSP w Starym Sączu otrzymała od Szkoły Aspirantów Pożarnictwa w Nowej Hucie.

Wcześniej, w godzinach porannych odbyła się uroczystość patriotyczna w Gołkowicach, zorganizowana przez „Solidarność” rolników, z mszą świętą w kościele parafialnym i apelem poległych na cmentarzu.

R. Kumor



Fot. R. Kumor



REMONTY - REMONTY

Wnętrze budynku Ośrodka Pomocy Społecznej w Starym Sączu po remoncie (wartość inwestycji ok. 49 tys. zł). Zakończono remont ul. Bandurskiego wraz z budową kanalizacji opadowej (dł. 469 m, szer. 6 m) - koszt całkowity 756.275 zł udział gminy 256.275 zł, dotacja MSWiA 500.000 zł (zdjęcie wyk. w czasie prac). **RK**



Fot. arch. UMIG w Starym Sączu



Fot. R. Kumor

Kaplica pogrzebowa

W Starym Sączu oficjalnie otwarto kaplicę pogrzebową na nowym cmentarzu komunalnym, pierwszy dom przedpogrzebowy w mieście.

Zgodnie z przepisami prawa kościelnego (kan. 1177 KPK) nabożeństwa pogrzebowe odprawiane są z reguły we własnym kościele parafialnym zmarłego. Na prośbę rodziny zmarłego, nabożeństwo pogrzebowe może być odprawiane w kaplicy pogrzebowej w pozaparafialnych domach pogrzebowych. Założenie kaplicy wymaga zgody biskupa, na podstawie której następuje pobłogosławienie i zezwolenie na jej funkcjonowanie.

Natomiast w ustawie z 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych oraz rozporządzeniu Ministra Zdrowia z 2001 r. w sprawie postępowania ze zwłokami i szczątkami ludzkimi zapisano, że „Na każdym cmentarzu powinien być dom przedpogrzebowy lub kostnica, które służą do składania ciał osób zmarłych do czasu ich pochowania, do wykonywania oględzin zwłok ludzkich dla celów sądowo-lekarskich, sanitarnych oraz policyjnych, do wykonywania innych czynności związanych z chowaniem zwłok”, i że

„Niezwłocznie po zgonie zwłoki umieszcza się w miejscu możliwie chłodnym i zabezpiecza przed możliwością uszkodzenia. W miejscowościach, w których znajdują się domy przedpogrzebowe lub kostnice, składanie zwłok w budynkach kościołów i innych związków wyznaniowych, położonych poza cmentarzem, jest dozwolone tylko na okres poprzedzający pogrzeb. Nie dotyczy to sytuacji, gdy budynki te posiadają oddzielne pomieszczenia do składania zwłok aż do chwili pogrzebu.

- Poświęconą przez ks. prałata Alfreda Kurka kaplicę wybudowaliśmy w całości z pieniędzy budżetu miasta i gminy, kosztowała 500 tys. zł - mówi burmistrz Marian Cycoń. - Ta piękna i nowoczesna kaplica jest dowodem naszej wiary w życie wieczne i szacunku dla tych, którzy kończą swoją ziemską wędrówkę.

Budynek ma 99,9 m² powierzchni użytkowej (kubatura 725 m³). Wyposażony jest w instalację wentylacyjną i chłodniczą, przyłącza wody, kanalizacji sanitarnej i elektrycznej. Dojazd i dojście do kaplicy wybudowane zostało z kostki brukowej. Oprócz części głównej (kaplica o pow. 58,2 m²) w obiekcie jest komora chłodnicza na dwie trumny z atestem CE (12,7 m²), korytarz, pom. administracyjno-techniczne, szatnia, łazienka, WC, pomieszczenie gospodarcze i magazynowe. (ryk)

Na sesji 30 października br. Rada Miejska w Starym Sączu podjęła uchwałę w sprawie ustalenia opłat za usługi związane z pochówkiem zwłok na cmentarzach komunalnych, obowiązujące od 1 grudnia br.:

- wykopanie grobu ziemnego dużego i obsługa pochówku:
 - w części nowej cmentarza (przy ul. Nowej) 188 zł + VAT
 - w części starej cmentarza (przy ul. Nowej i ul. Sobieskiego) 210 zł + VAT
- wykopanie grobu ziemnego małego i obsługa pochówku:
 - w części nowej cmentarza (przy ul. Nowej) 100 zł + VAT
 - w części starej cmentarza (przy ul. Nowej i ul. Sobieskiego) 110 zł + VAT
- otwarcie grobowca i obsługa pochówku
 - w części nowej cmentarza (przy ul. Nowej) 144 zł + VAT
 - w części starej cmentarza (przy ul. Nowej i ul. Sobieskiego) 155 zł + VAT
- opłata za miejsce pochówku
 - grób ziemny na okres 20 lat 155 zł + VAT
 - pod grobowiec pojedynczy 364 zł + VAT
 - pod grobowiec podwójny 619 zł + VAT
 - pod grobowiec dla więcej niż dwóch zwłok 884 zł + VAT
- opłata za korzystanie z kaplicy cmentarnej domu przedpogrzebowego
 - bez chłodni 140 zł + VAT
 - z chłodnią 168 zł + VAT
- opłata za przechowanie zwłok w chłodni (bez korzystania z kaplicy cmentarnej)
 - za każdą rozpoczętą dobę 47 zł + VAT

Kaplica w Skrudzinie

W październiku dobiegła końca rozpoczęta w maju praca przy budowie kaplicy pod wezwaniem św. Franciszka z Asyżu w Skrudzinie. Wcześniej wspólnota parafialna, dzięki wsparciu księdza Kazimierza Koszyka - proboszcza parafii pw. św. Antoniego Padewskiego w Gołkowicach, uzyskała zgodę Biskupa Ordynariusza Tarnowskiego na przebudowanie starego budynku szkoły na pomieszczenie sakralne. Przy przebudowie aktywnie współdziałali sołtysi: Mieczysław Szewczyk (Skrudzina) i Andrzej Kuczaj (Gaboń-Praczk) oraz mieszkańcy wsi, którzy ochoczo włączyli się do pracy. Zanim wybudowali własną, tzw. dojazdową świątynię, na nabożeństwa uczęszczali do kościoła w Gołkowicach. W uroczystości poświęcenia kaplicy przez bpa Władysława Bobowskiego uczestniczyli: księża i siostry zakonne starosądeckiego dekanatu, burmistrz M. Cycoń, nauczyciele i młodzież szkolna oraz liczni mieszkańcy wsi. (ryk)

Fot. R. Kumor



Fot. R. Kumor



Jubileusz 100-lecia SHP „ROLNIK”

W październiku br. Spółdzielnia Handlowo-Produkcyjna „Rolnik” w Starym Sączu świętowała 100-lecie działalności. Jubileuszowa akademicka odbyła się w „Sokole”. Mszę św. w intencji jubilata w kościele św. Elżbiety celebrował ks. prałat Alfred Kurek. Pieczę nad obchodami sprawowały Lucyna Kawecka i Grażyna Sukiennik - prezes i wiceprezes spółdzielni oraz Władysław Kania, przewodniczący jej Rady Nadzorczej. W spotkaniu uczestniczyli m.in. prezesi spółdzielni z Łososiny Dolnej, Łącka, Chełmca i Nowego Sącza. W części artystycznej wystąpił zespół wokalo-instrumentalny „Karlik” (w jego skład wchodzi artyści Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”).

A wszystko zaczęło się od miejscowej Składnicy Kółek Rolniczych. Początki były trudne i ryzykowne, kraj borykał się z ogromną inflacją, bezrobociem i konkurencją, założyciele spółdzielni własnym majątkiem musieli ręczyć transakcje handlowe, ale już w 1911 roku wzniesli murowany budynek przy ul. Kazimierza Wielkiego. W latach dwudziestych XX wieku starszą organizacja była filią Powiatowej Składnicy Kółek Rolniczych w Nowym Sączu. W 1940 roku - z inicjatywy Józefa Maciuszka - z powrotem stała się jednostką samodzielną. Przyjęła wówczas nazwę Spółdzielni Rolniczo Handlowej „Rolnik”. Na czele spółdzielni stanął Stanisław Rokita. W tych latach powstały też spółdzielnie „Zgoda” w Barcicach i „Jedność” w Przysietnicy. W 1949 roku, na podstawie decyzji władz centralnych, te trzy organizacje utworzyły Gminną Spółdzielnię „Samopomoc Chłopska”. Prowadziła ona 10 placówek detalicznych, magazyn artykułów rolnych, punkty skupu zbóż i żywności, dwie piekarnie, masarnię i gospodarstwo rolne w Gołkowicach. Później powstała wytwórnia wód gazowanych i rozlewnia piwa oraz pierwszy sklep spożywczo-przemysłowy w Barcicach. Do GS włączone zostały tutejsze placówki MHD i PSS „Społem”, które podlegały jednostkom macierzystym w Nowym Sączu.

W latach 1960 - 1981 prezesem spółdzielni był Julian Marczyk, w powszechnej opinii był to okres największego rozkwitu firmy. Powstały nowe zakłady produkcyjne i usługowe, baza transportu, kluby rolnika i ośrodek „Nowoczesnej Gospodyni”. Spółdzielnia miała wówczas 65 obiektów, a zatrudnienie wyniosło 450 osób. W tych latach starszą jednostka kilkakrotnie wygrywała rywalizacje w wojewódzkich i krajowych konkursach spółdzielców.

Lata 80. ubiegłego wieku to czas kryzysu polityczno-gospodarczego, później stanu wojennego. Spółdzielcy musieli zmagać się z galopującą inflacją, drastycznym spadkiem siły nabywczej złotych i brakiem większości towarów. W gospodarce całego kraju musiały nastąpić radykalne zmiany.

W roku 1991 na czele spółdzielni stanął młody, ale doświadczony spółdzielca, utalentowany menedżer Andrzej Czerpak. Przywrócono historyczną nazwę: - SHP „Rolnik” i stopniowo zaczęto przystosowywać firmę do warunków gospodarki rynkowej. Pozbyto się nierentownych części majątku (niektóre budynki oddano dawnym właścicielom), dokonano restrukturyzacji i podjęto skuteczne zmagania z konkurencją.

Po niespodziewanej śmierci prezesa Czerpaka w 2003 roku, na czele „Rolnika” stanęła Lucyna Kawecka, uzdolniona ekonomistka (wcześniej zastępczyni prezesa). Jej zastępczynią została Grażyna Sukiennik. Obie panie wspiera przewodniczący Rady Nadzorczej (od roku 1996) Władysław Kania, doświadczony pracownik byłych wojewódzkich struktur spółdzielczości.



Fot. R. Kunor

Spółdzielnia w obecnym kształcie jest w dalszym ciągu jednym z wiodących pracodawców w gminie (jej członkami są 144 osoby - 122 aktualnie pracujące), posiada 40 budynków (ponad 11 tys. m² pow.), prowadzi 19 sklepów, bar kawowy, piekarnię, ciastkarnię (42 dzierżawcom wynajmuje swoje lokale), a to najlepiej świadczy o dobrej pozycji tej zasłużonej organizacji.

Warto jeszcze dodać, że przez cały czas swojej stuletniej działalności spółdzielcy „Rolnika” zawsze wspierali różne inicjatywy i przedsięwzięcia lokalnej społeczności.

W tym roku Rada Nadzorcza SHP podjęła decyzję o wydatkowaniu prawie 720 tys. zł na remonty swoich budynków przy rynku Starego Sącza. Konserwator zabytków dołożył drugie tyle na remont starych kamieniczek. Za te pieniądze wymieniono, albo naprawiono stolarkę, pokrycia dachowe, stropy, okna i drzwi, zostały także odnowione elewacje budynków. Pięknie odnowione budynki upamiętnią dwa jubileusze: 100-lecie spółdzielni i 750-lecie miasta. **(RK)**

*

Z okazji pięknego jubileuszu starszą spółdzielcom przyznano wiele medali, odznaczeń i wyróżnień.

Odznaki „Zasłużony dla Spółdzielczości Samopomocy Chłopskiej”: Władysław Duda, Maria Górka, Zofia Dorula, Antoni Obrzud, Anna Majerska, Antoni Lichoń, Bogdan Kunicki, Ryszard Konieczny, Anna Wojtas, Michał Garwol.

Odznaki „Zasłużony Działacz Ruchu Spółdzielczego”: Zbigniew Dziezdina, Jan Koszkul, Tadeusz Ziębowicz, Marian Lis, Stanisław Biernat, Wawrzyniec Marczyk, Emilian Śmierciak, Józef Czyżowski, Władysław Gancarczyk, Jan Lachowski, Stanisław Śmierciak, Jan Rams, Stefan Włodarczyk, Emilia Marczyk, Jerzy Migacz, Grażyna Sukiennik, Lucyna Kawecka, Katarzyna Lebda, Genowefa Pasiut, Maria Paluch.

Odznaki przyznane uchwałą Krajowego Związku Rewizyjnego Spółdzielni w Warszawie oraz uchwałą Krajowej Rady Spółdzielczej w Warszawie wręczył członek zarządu KRS Stanisław Śledziwski.

Złote Jabłko Sądeckie (najważniejsze odznaczenie Starosty Nowosądeckiego): SHP „Rolnik”, Srebrne Jabłko: Lucyna Kawecka, Grażyna Sukiennik, Tadeusz Ziębowicz. Wręczał je wicestarosta Mięczyński Kiełbasa.

Odznaki „Za Zasługi dla Miasta i Gminy Stary Sącz, złota: ksieni klasztoru klarysek Anna Teresa Izworska, ks. prałat Alfred Kurek, Marian Cycoń, Jan Janczykowski i Maksymilian Sudewicz (konserwatorzy zabytków), Barbara Skuza, Krystyna Menio, Władysław Kania, Stanisław Tokarczyk, Władysław Gancarczyk, Wawrzyniec Marczyk, Józef Marczyk, Franciszek Jasiński, Zofia Wcisło, Lucyna Kawecka, Grażyna Sukiennik; srebrna: Władysława Bielak, Władysława Duda, Stanisław Duda, Maria Górka, Emilia Marczyk, Jerzy Migacz, Bogumiła Radomska, Teresa Słowik, Stefan Włodarczyk, Stanisław Jodłowski, Emilia Regulska, Stanisława Skwarło (członkowie zarządu, byli wieloletni pracownicy i przewodniczący rady nadzorczej). Odznaczenia wręczył przewodniczący Rady Miejskiej Marian Lis.

Profesor Wojnarowski doktorem h.c. Politechniki Łódzkiej

Z okazji 60-lecia Wydziału Włókienniczego (obecnie Inżynierii i Marketingu Tekstyliów) Politechniki Łódzkiej odbyła się 8 października br. uroczystość, na której dwaj zasłużeni polscy uczeni: prof. Andrzej Włochowicz, wybitny uczony w dziedzinie włókiennictwa oraz prof. Józef Wojnarowski, wybitny uczony i uznany autorytet w zakresie mechaniki, dynamiki maszyn, teorii grafów oraz robotyki i mechatroniki otrzymali z rąk rektora, prof. Jana Krasińskiego, w obecności dziekana wydziału prof. Izabeli Krucińskiej, tytuły doktora honoris causa Politechniki Łódzkiej.

W ramach uroczystości odbyła się dwudniowa IX Międzynarodowa Konferencja Naukowa IMTEX Nowe idee we włókiennictwie, poświęcona m.in. innowacyjnym technologiom produktów włókienniczych, nanotechnologii oraz zastosowaniu tekstyliów interaktywnych w różnych dziedzinach życia.

Prof. dr hab. inż. Józef Wojnarowski urodził się w 1933 roku w Cyganowicach. Jest absolwentem Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych w Katowicach oraz Wydziału Mechanicznego Politechniki Śląskiej. Doktorat, habilitację, tytuły profesora nadzwyczajnego oraz zwyczajnego uzyskał również na Politechnice Śląskiej. Należy do grona wybitnych profesorów i nauczycieli akademickich, którzy wprowadzali w naukę polskiej nowatorskie i niekonwencjonalne inspiracje badawcze. Jest twórcą i propagatorem uznanej i cenionej na świecie polskiej szkoły naukowej w zakresie mechaniki teoretycznej i stosowanej, a w tym zastosowań grafów w mechanice, biomechanice z głębokimi implikacjami w mechanice, dynamice maszyn i mechatronice. Wyniki swoich badań Profesor opublikował w ponad 500 pracach w postaci książek, rozpraw naukowych, monografii, artykułów w czasopismach i materiałach konferencyjnych, podręczników akademickich. W 1995 r. otrzymał doktorat honoris causa nadany przez Senat Donieckiego Uniwersytetu Technicznego, na Ukrainie. Od 1998 r. jest członkiem honorowym Polskiego Towarzystwa Mechaniki Teoretycznej i Stosowanej. W maju br. został powołany na członka Komitetu Budowy Maszyn PAN (kadencja 2007-2010).

Podczas uroczystości w Politechnice Łódzkiej Profesor Wojnarowski wygłosił odczyt pt. „Paradygmat bioinżynierii sztucznych zastawek”, w którym oprócz niezwykle interesującego wywodu o istocie zagadnienia, podzielił się także refleksjami nad historycznością nauki:

„Nauka staje się bardziej historyczna. Nie zajmuje się już tylko ustalaniem ogólnych praw i zasad, a coraz częściej prowadzi badania nad wydarzeniami, wypadkami pojedynczymi lub

rzadkimi, które łącząc się w taki lub inny łańcuch przyczynowo skutkowy, tworzą historię. Historia jawi się nam jako bardziej naukowa, niż była w przeszłości, a nauka - jako bardziej zdarzeniowa. W tej właśnie formie nabierają one bardziej popularnego ujęcia, a przez to dostępnego w oczach wielkiej liczby zainteresowanych, którzy sami nie są badaczami. Dzięki temu zaspakajany jest głód nauki jaki coraz bardziej odczuwa nasza epoka. Najlepiej to wyjaśnić w holistycznym ujęciu starzejącego się Świata. Przykładowo astrofizyka nie jest już po prostu wiedzą o wiecznych obrotach planet wokół newtonowskiego Słońca. Ma ona odkryć tajemnicę naszych początków, uczy o zdarzeniu jednorazowym i zdumiewającym, jakim przed piętnastu miliardami lat był Big Bang - o wydarzeniu, które wprawilo w ruch nasz wszechświat. Jeśli chodzi o czasy nam bliższe, narodziny Układu Słonecznego uczeni datują na okres sprzed 4,57 miliardów lat. Potem nastąpiła sekwencja wydarzeń jednostkowych. W każdym razie nie można w obecnej chwili wykazać, że powtórzyły się one na innych planetach lub w innych systemach słonecznych. Zdarzenia te były dziełem przypadku; tak się pewnie rzecz miała z narodzinami życia - albo też były konsekwencją logiki, która z owych przypadków wyrosła: wystarczy pomyśleć o pojawieniu się tlenu, o powstaniu tlenowców roślinnych, zwierząt, człowieka, chrześcijaństwa, nowoczesna nauka, internet i wreszcie bioinżynieria i hodowla narządów ludzkich. Owe procesy rozwojowe od czasu do czasu ulegały przerwaniu, jak to się zdarzyło, być może na skutek katastrofy, w okresie przejścia od kredy do trzeciorzędu. Nasza wiedza wzbogaca się informacjami o tym dzięki nowym technikom datowania. W odniesieniu do ostatnich pięciu miliardów lat uczeni stosują metody datowania radioaktywnego. Ustalone dzięki nim z dużą precyzją dane chronologiczne pobudzają ciekawość czytelników i widzów, a dzięki telewizyjnym popularnonaukowym programom docierają do milionów widzów w różnych krajach. Jeśli zaś chodzi o kosmos, docierający aktualnie stan wiedzy historyczno-naukowej a zarazem unaukowionej - wiedzy przeznaczonej dla uczonych - skłaniać musi do refleksji nad osiągnięciami bioinżynierii i nie tylko. Inna kwestia to odrzucanie pewnego typu skostniałej wiedzy, której modele zaczerpnięte z newtonowskiej mechaniki, nie pozostawiały wiele miejsca na refleksję nad epoką początków, niepowtarzalnymi etapami majestatycznej ekspansji i znaczącego postępu identyfikowanego już z epoką Wodnika”.

Profesor J. Wojnarowski jest obecnie także wykładowcą - konsultantem w Zakładzie Inżynierii Mechanicznej PWSZ w Nowym Sączu.

R. Kumor



Fot. arch. Politechnika Łódzka



Ojczyzna - kiedy myślę...

*„Ojczyzna - kiedy myślę - wówczas wyrażam siebie i zakorzeniam,
mówi mi o tym serce, jakby granica, która ze mnie przebiega ku innym,
aby wszystkich ogarniać w przeszłość dawniejszą niż każdy z nas:
z niej się wyłaniam... gdy myślę Ojczyzna - by zamknąć ją w sobie jak skarb.
Pytam wciąż, jak go pomnożyć, jak poszerzyć tę przestrzeń, którą wypełnia.”*

Karol Wojtyła „Myśląc Ojczyzna...”

Minęła pora w przyrodzie określana, jako „złota polska jesień”. Któż z nas odczuwa jeszcze ładunek emocjonalny zawarty w tym określeniu, ładunek patriotyzmu, który się z nim wiąże? Nastął „polski listopad”, a z nim dzień Wszystkich Świętych, Dzień Zaduszny. Zadumaliśmy się i pomodlili nad grobami naszych zmarłych. Zapaliliśmy znicze, rozświetlające swym jasnym płomieniem opadłe liście leżące wokół mogił. Przyszedł także czas, by z wdzięcznością pomyśleć o tych, dzięki którym możemy nadal czuć się Polakami. Nadszedł dzień 11 listopada – Święto Niepodległości. To wielki dzień pośród dni „polskiego listopada”. Dzień upamiętniający odzyskanie przez Polskę niezależnego bytu państwowego po latach rozbiorów, niszczenia tożsamości narodowej Polaków przez zaborców, zaprzeczania prawa naszego narodu do istnienia. Dzień, o którym Polakom nie wolno było pamiętać w okresie dominacji nad Polską Związku Radzieckiego od roku 1949 do 1989.

W parafii Gołkowice dzień ten wpisał się mocno w tradycję obchodów patriotycznych obok Święta 3 Maja, rocznicy wybuchu II wojny Światowej i najazdu Związku Radzieckiego na Polskę (Msza Święta pod Krzyżem III Tysiąclecia na Przehybie), oraz podkreślania akcentów patriotycznych wielkich rocznic związanych np. z postacią Jana Pawła II, będącego patronem dwóch gołkowickich szkół, świętami strażackimi itp.

Jedenasty listopada 2007 roku przywitał nas bielą śniegu i chłodem zimowego poranka. W chłodzie tym moglibyśmy doszukać się symbolu chłodu uczuć patriotycznych części naszego społeczeństwa. Według niektórych ankiet zaledwie 55 % młodych Polaków czuje się patriotami, niektórzy pragną utożsamiać patriotyzm z miejscem, w którym aktualnie żyją, nie z jednym niepowtarzalnym miejscem na ziemi, z którego wyrastają ich korzenie, a jeszcze inni uważają, że to uczucie (jak zresztą wiele innych w naszych czasach) to „przeżytek”. Przez wieki patriotyzm był wyrazem uczuć wyższych jednostek, ale i całych społeczeństw. Poprzez niego narody zachowywały swoją tożsamość i to, co w nich było najlepszego. Bo przecież najlepsi synowie narodów, zwłaszcza polskiego, gotowi byli oddać życie za wolność i szlachetne ideały. „Ojczy-

zna to wielki zbiorowy obowiązek” powiedział ulubiony poeta Karola Wojtyły Cyprian Kamil Norwid. Sam Papież zawsze czuł się Polakiem, więcej, czuł szczególną więź z tymi, którzy oddali lub narażali swe życie w obronie Ojczyzny, bo przecież był synem oficera Wojska Polskiego, w Wadowicach żywe były tradycje patriotyczne – wojskowe, a drugie imię Józef otrzymał prawdopodobnie na cześć marszałka Józefa Piłsudskiego. Wielką wdzięczność dla patriotów, którzy walczyli, by zdarzył się tzw. „Cud nad Wisłą” czuł Jan Paweł II dlatego, że właśnie w tym roku urodził się w Wadowicach Karol Wojtyła – Polak, bo Polska obroniła siebie i kraje Europy Zachodniej przed nawałą Armii Czerwonej.

Uroczystość z okazji Święta Niepodległości, która jest tak głęboko zakorzeniona w tradycji naszej parafii zgromadziła w Kościele Parafialnym w Gołkowicach wszystkich, którym nadal droga jest idea patriotyzmu. Ponieważ organizatorem tego modlitewno-patriotycznego spotkania była „Solidarność” Rolników Indywidualnych w Starym Sączu, dużą grupę przybyłych stanowili członkowie tej organizacji zarówno z terenu miasta i gminy Stary Sącz, jak i pobliskich miejscowości. Środowisko „Solidarności” reprezentowali między innymi legenda Rolniczej Solidarności Władysław Piksa z Łącka, Przewodniczący Wojewódzkiego Związku NSZZ „Solidarność” RI Wojciech Mucha z Polnej, oraz przedstawiciele Stowarzyszenia Kasy Wzajemnej Pomocy „Solidarność” w Nowym Sączu i „Solidarności” Rolniczej z Grybowa, wraz z pocztami sztandarowymi. Pozdrowienia dla wszystkich uczestników uroczystości przesłał Przewodniczący Krajowego Związku NSZZ „Solidarność” RI Jerzy Chruścikowski.

Święto Niepodległości jest dniem wdzięczności tym, którzy walczyli za wolną Polskę, więc w Parafii Gołkowice gościli także reprezentanci środowisk kombatanckich: Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej na czele z Wojciechem Pierzgą i Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego.

Do udziału w spotkaniu zaproszeni zostali przedstawiciele władz państwowych i samorządowych: poseł na Sejm RP Arkadiusz Mularczyk, senator RP Stanisław Kogut, burmistrz





Miasta i Gminy Stary Sącz Marian Cycoń, radni Rady Miejskiej w Starym Sączu, sołtysi wsi Gołkowice Górne, Gołkowice Dolne, Skrudzina i Gaboń - Pracza.

Szczególne znaczenie miał udział w tej uroczystości dzieci, młodzieży, a także nauczycieli szkół z terenu Parafii Gołkowice tj. Szkoły Podstawowej i Gimnazjum im. Jana Pawła II w Gołkowicach oraz Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Skrudzinie wraz z dyrektorkami: Zofią Korona, Renatą Burchel i Marią Kałuzińską. O wielkiej roli wychowania patriotycznego w kształtowaniu młodych pokoleń mówił często Jan Paweł II podkreślając ścisły związek uczuć patriotycznych, obywatelskich i religijnych: *„Szkoła winna stać się kuźnią cnót społecznych tak bardzo potrzebnych naszemu Narodowi. Trzeba, aby ten klimat przyczynił się do tego, by dzieci i młodzież mogły otwarcie przyznawać się do swoich przekonań religijnych i zgodnie z nimi postępować. Starajmy się rozwijać i pogłębiać w sercach dzieci i młodzieży uczucia patriotyczne i więź z Ojczyzną. Wyczulać na dobro wspólne Narodu i uczyć ich odpowiedzialności za przyszłość. Wychowanie młodego pokolenia w duchu miłości Ojczyzny ma wielkie znaczenie dla przyszłości Narodu. Nie można bowiem służyć dobrze Narodowi, nie znając jego dziejów, bogatej tradycji i kultury. Polska potrzebuje ludzi otwartych na świat, ale kochających swój rodzinny kraj. /Jan Paweł II Homilia wygłoszona podczas Mszy Św. w Łowiczu, 14. VI. 1999r./*

Podniosły charakter nadawały uroczystości licznie obecne poczty sztandarowe organizacji kombatanckich, „Solidarności” Rolniczej, szkół i Ochotniczych Straży Pożarnych z Gołkowic i Starego Sącza, a uświetnił ją także udział starosądeckiej orkiestry pod kierunkiem Stanisława Dąbrowskiego.

Zasadniczą część obchodów niepodległościowych stanowiła msza święta odprawiana w kościele parafialnym w Gołkowicach, przed której rozpoczęciem zgromadzonych przywitał Jan Gomółka, radny powiatowy i działacz „Solidarności” RI w Starym Sączu, jeden z głównych organizatorów corocznych uroczystości patriotycznych w Gołkowicach. Uroczystą Eucharystię w intencji Ojczyzny sprawowali ksiądz proboszcz Kazimierz Koszyk i ksiądz kanonik Stefan Tokarz.

*Z głębi dziejów, z krain mrocznych
Puszcz odwiecznych, pól i stepów.
Nasz rodowód, nasz początek
Hen od Piasta, Kraka, Lecha.
Długi łańcuch ludzkich istnień
Połączonych myślą prostą:
Żeby Polska, żeby Polska,
Żeby Polska była Polską.
Żeby Polska, żeby Polska,
Żeby Polska była Polską.*

Nawiązując właśnie do tych słów Jana Pietrzaka, znanego satyryka, ale także wielkiego patrioty rozpoczął swoją homilię ks. Koszyk, zwracając uwagę obecnych na to, jak ważne jest poczucie patriotyzmu, ale także, jak mocno wiąże się ono z wiarą i religią, co w polskiej tradycji najlepiej wyrażało hasło: *„Bóg, Honor, Ojczyzna”* obecne na wielu sztandarach dawnych polskich organizacji wojskowych i podkreślane w wychowaniu młodych pokoleń zwłaszcza okresu międzywojennego. Przypomniawszy także, że papież Jan Paweł II przywiązywał wielką wagę do polskich narodowych nekropoli, zwłaszcza tych, gdzie jak w krypcie pod wieżą Srebrnych Dzwonów – miejscu wiecznego spoczynku marszałka Józefa Piłsudskiego, znajdują się prochy największych spośród nas. (Jak powiedział Jerzy Waldorff *Walcząc o przyszłość narodu, trzeba oprzeć się o jego groby*). Ksiądz Proboszcz przytoczył też historię z 11 listopada 1978 roku, kiedy przy sarkofagu Marszałka zgromadzili się żyjący jeszcze podkomendni Wodza, a jeden z nich złożył swojemu „Komentantowi” meldunek: *Panie Marszałku – melduję, że w 60. rocznicę wywalczenia wolnej i niepodległej Polski stajemy wszyscy przy Tobie. Kardynał Karol Wojtyła jest nieobecny, ale jest On już w Rzymie naszym JP II. Ty jesteś naszym JPI, a JP – to wiekopomne słowa „Jeszcze Polska...”* Skrót JP używano w latach 1918 - 1939 bardzo często podpisując pomniki, popiersia Marszałka, sztandary, odznaki wojskowe związane z jego imieniem. Sam Piłsudski był dumny z tego, że jego imię i nazwisko rozpoczyna się od słów ważnej pieśni niepodległościowej (jeszcze nie hymnu), co odkrył będąc chłopcem. (Józef Szaniawski, *Nasi najwięksi*, Nasz Dziennik nr 263/2007). Ta analogia skrótów symbolizujących dwóch tak wielkich Polaków i patriotów jest zdaniem Księdza Proboszcza szczególnie wymowna i zobowiązująca, zwłaszcza w zestawieniu z używanym obecnie określeniem „Pokolenie JP II”, bo, jak powiedział Prymas Tysiąclecia Kardynał Stefan Wyszyński *„Sztuką jest umierać dla Ojczyzny, ale największą sztuką jest dobrze żyć dla niej”*. Na zakończenie nabożeństwa proboszczowi za głębokie, patriotyczne kazanie oraz kontynuację tradycji mszy św. za ojczyznę podziękował ks. Stefan Tokarz, a następnie wszyscy odśpiewali hymn *„Boże coś Polskę...”*.

Z kolei uczestnicy uroczystości udali się w procesji na pobliski cmentarz, gdzie przy pomniku „Ofiar faszyzmu i komunizmu” (powstałym przed 11 laty) miała miejsce druga część patriotycznego spotkania. Jan Gomółka prowadząc apel poległych przywołał znanych oraz bezimiennych bohaterów polskich walk o wolność Ojczyzny. Następnie pod pomnikiem złożyli wieńce, wiązanki kwiatów i zapalone znicze: delegacje dzieci i młodzieży z Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła





II w Gołkowicach, Szkoły Podstawowej im. Jana Brzechwy w Skrudzinie, Gimnazjum im. Jana Pawła II w Gołkowicach, dyrektorzy wyżej wymienionych szkół: Zofia Korona, Maria Kałuzińska, Renata Burchel, przedstawiciele organizacji kombatanckich, Poseł Arkadiusz Mularczyk, przedstawiciel senatora Stanisława Koguta, burmistrz Miasta i Gminy Stary Sącz Marian Cycoń, radni Rady Miejskiej w Starym Sączu, Pan Władysław Piksa i Wojciech Mucha wraz ze związkowcami NSZZ „Solidarność” RI.

Zwracając się do obecnych burmistrz Marian Cycoń nawiązał do patriotycznych zrywów Polaków w obronie wolności oraz przypomniał nazwiska twórców, których dzieła najmocniej wyrażały idee patriotyzmu. Zwrócił uwagę, że także mieszkańcy Starego Sącza i okolic złożyli daninę krwi na wszystkich frontach świata, wielu oficerów zostało pomordowanych w Katyniu pod Smoleńskiem, Miednoje, Twerze, Piatichatkach - Charkowie, Bykowni i Kuropatach (decyzją Prezydenta RP niektórzy z nich zostali obecnie pośmiertnie awansowani o jeden stopień). Poseł Mularczyk mówiąc o patriotyzmie podkreślił, jak znaczna część narodu polskiego gotowa była oddać życie walcząc za sprawę wolności we wszystkich okresach historii Polski. Stały gość listopadowych uroczystości w Gołkowicach Wojciech Mucha wspominał czasy komunizmu, stanu wojennego i losy działaczy „Solidarności” (do których sam należy) represjonowanych, internowanych więzionych przez ówczesne władze.

W ciepłym słońcu rozświetlającym ten listopadowy przecieź dzień modlitwę za tych, którzy oddali swe życie dla Ojczyzny prowadził ks. Kazimierz Koszyk. Chwili refleksji zgromadzonych nad dziejami państwa i narodu sprzyjało granie przez orkiestrę dętą ze Starego Sącza pieśni i utworów historycznych o tematyce patriotycznej, związanych z czasami walk o niepodległy byt naszego kraju.

W polskiej narodowej mentalności patriotyzm zawsze był ściśle związany z wiarą i chrześcijańskimi korzeniami, dlatego tak wielkie nadzieje z poczuciem patriotyzmu Polaków wiązał Benedykt XVI wołając do nas podczas pamiętnej pielgrzymki do naszego kraju: „proszę was, byście odwrotnie składali świadectwo Ewangelii przed dzisiejszym światem, niosąc nadzieję ubogim, cierpiącym, opuszczonym, zrozpaczonemu, łaknącemu wolności, prawdy i pokoju; proszę was, byście czyniąc dobro bliźniemu i troszcząc się o dobro wspólne, świadczyli, że Bóg jest miłością; proszę was w końcu, byście skarbem wiary dzielili się z innymi narodami Europy i świata, również przez pamięć o waszym Rodaku, który jako Następca św. Piotra czynił to z niezwykłą mocą i skutecznością”. /Homilia Benedykta XVI na błoniach Krakowskich, 28-V-2006/. „To też jest patriotyzm. Nie wąski

szowinizm, który zamyka się w świecie własnego „ja”, niszcząc wszystko, co „nie-swoje”, ale twórczy głęboki patriotyzm, który dlatego właśnie, że zna wartość przekazanego mu przez przodków dziedzictwa, potrafi uszanować i wzbogacać dziedzictwo świata, tak, jak czynił to Włodkowiec, Kopernik, Sobieski, Pułaski czy Kościuszko, a w naszych czasach Jan Paweł II. /„Pięć myśli o patriotyzmie” ks. Tomasz Opaliński, Wieczernik - pismo formacyjne Ruchu Światło - Życie www.wieczernik.oaza.pl/

Anna i Grzegorz Gorczowsky

Mieć wyobraźnię miłosierdzia



Gimnazjum w Barcicach wybrane zostało do grona najlepszych szkół realizujących projekt „Mieć wyobraźnię miłosierdzia”, pod patronatem ks. kardynała Stanisława Dziwisza - Metropolity Krakowskiego, ks. biskupa Wiktora Skworca - Ordynariusza Diecezji Tarnowskiej, Marka Nawary - Marszałka Województwa

Małopolskiego i Józefa Rostworowskiego - Małopolskiego Kuratora Oświaty.

Projekt polegał na przygotowaniu, pod kierunkiem i z pomocą nauczyciela, szkolnego projektu działań zakładającego zaangażowanie uczniów w stworzenie oraz realizację własnych projektów pomocy osobom potrzebującym, żyjącym w ich środowiskach. Następnym etapem było zrealizowanie tego projektu przez jego pomysłodawców oraz sporządzenie sprawozdania ze zrealizowanych działań. Wybrane przez Komisje Rejonowe projekty, prezentowane były i oceniane podczas spotkań w poszczególnych rejonach. W całej Małopolsce do projektu przystąpiły 124 szkoły, w rejonie Nowego Sącza realizowano 24 projekty. Z naszej gminy oprócz Gimnazjum w Barcicach, w projekcie uczestniczyły gimnazja w Przysietnicy i Gołkowicach.

W szkole w Barcicach, kierowanej przez Grzegorza Garwola, od kilku lat działa klub wolontariatu, skupiający uczniów, którzy pomagają w nauce młodszym kolegom i koleżankom z podstawówki. Już sam udział w tym projekcie na pewno był wielką satysfakcją dla nich i dla nauczycieli, bo tak naprawdę nie o laury w nim chodziło. Troska o najsłabszych, zagubionych, samotnych, potrzebujących pomocy jest cennym wyrazem wrażliwości na los drugiego człowieka.

Za zaangażowanie w realizację projektu, wsparcie młodzieży i dyrektorów szkół burmistrz Marian Cycoń otrzymał miły list gratulacyjny z wyrazami wdzięczności od wicemarszałka województwa - przew. komitetu organizacyjnego projektu Leszka Zegzdy.

Organizatorem projektu było Województwo Małopolskie, we współpracy z Kuratorium Oświaty w Krakowie, Wydział Duszpasterstwa Dzieci i Młodzieży Kurii Metropolitalnej w Krakowie, Wydział Katechetyczny Kurii Diecezjalnej w Tarnowie oraz Małopolskie Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Krakowie. (ryk)

WIDZI SIĘ - w Starym i Nowym Sączu

IV Festiwal Fotografii „Widzi się” – w Starym i Nowym Sączu, który włączony został w obchody jubileuszu 750-lecia najstarszego miasta Sądeckiej rozpoczął się 30 września wernisażem wystawy fotografii Artura Gawendy i Jacka Urbanika, a zakończył wystawą plenerową „Portrety Małopolski” Bartka Solika, która urządzona na ul. Kazimierza w Starym Sączu w okresie od 15 października do 15 listopada.

- Festiwal odbył się w zaplanowanym terminie od 1 października do 15 listopada - relacjonuje Matylda Cieślicka, dyr. MGOK, główny organizator imprezy. - Zostały osiągnięte zakładane cele i rezultaty. Pokazaliśmy dorobek artystyczny znanych polskich fotografików i osiągnęliśmy zakładany cel edukacyjny, poprzez realizację warsztatów fotograficznych, pokaz (happening) i projekcję filmów otworkowych. Warto podkreślić, że festiwal dobrze służy także zacieśnianiu współpracy naszego Ośrodka Kultury z placówkami i instytucjami kultury w Nowym Sączu. Wystawy festiwalowe obejrzało w sumie ok. 2,5 tys. osób, natomiast w wernisażach, pokazie ulicznym i projekcji filmowej uczestniczyło ok. 700 osób. Wydaliśmy 2 tys. szt. ulotek, 200 afiszów i 200 zaproszeń.

W ramach Festiwalu odbyło się 9 wystaw z udziałem 17 artystów fotografików – autorów prac, jeden pokaz uliczny pt. „Romski Pstryk” w wykonaniu Akademii Pstryk z Warszawy oraz projekcja filmów otworkowych.

Dodatkowo wydany został zestaw pocztówek „Stary Sącz z punktu widzenia Camery Obscure” z reprodukcjami prac uczestników warsztatów trzeciej edycji festiwalu.

Harmonogram festiwalu:

- 30.09. - 14.10.2007 Galeria „Pod Piątką” - Stary Sącz, wystawa Artura Gawendy i Jacka Urbanika (30.09.2007, godz. 18 - wernisaż wystawy)
- 1.10. - 20.10.2007 Cafe „Marysieńka” - Stary Sącz, wystawa Tarnowskiego Towarzystwa Fotograficznego (2.10.2007, godz. 18 - wernisaż wystawy)
- 1.10. - 24.10.2007 Kawiarnia „Prowincjonalna” - Nowy Sącz, wystawa Tomka Berezińskiego (6.10.2007, godz. 18 - wernisaż wystawy)
- 14.10. - 28.10.2007 Galeria Teatralna M.O.K. - Nowy Sącz, wystawa Jerzego Cebuli „TWARZE” w ramach XI Jesiennego Festiwalu Teatralnego (14.10.2007, godz. 17 - wernisaż wystawy)
- 15.10. - 26.10.2007 Galeria „Pod Piątką” - Stary Sącz, wystawa Akademii Pstryk „ROMSKI PSTRYK, Szaflary 4-8.08.2007” (16.10.2007r. godz. 18 - wernisaż wystawy)
- 21.10. - 11.11.2007 Cafe „Marysieńka” - Stary Sącz,



Fot. R. Kumor

wystawa Piotra Lisieckiego (21.10.2007, godz. 18 - wernisaż wystawy)

- 30.10. - 15.11.2007 Galeria „Pod Piątką” - Stary Sącz, wystawa fotografii LOMO Pawła Olearki i Bartosza Frydrycha
- 26.10. - 15.11.2007r. Prowincjonalna - Nowy Sącz, wystawa Beaty Długosz „FOTOGRAMY” (27.10.2007r. godz. 18 - wernisaż wystawy)
- 15.10. - 15.11.2007 - Ul. Kazimierza Wielkiego w Starym Sączu, wystawa plenerowa fotografii Bartka Solika „Portrety Małopolski”

W dniach od 10 października do 15 listopada odbywały się 50-godzinne warsztaty fotograficzne pt. Nowoczesne i archaiczne metody fotografowania”. W zajęciach uczestniczyło 15 osób ze Starego i Nowego Sącza oraz Moszczenicy Wyżnej, Jazowska i Łącka.

- Uczestnicy warsztatów zapoznawali się z podstawami fotografowania – przekazuje Bogdan Kiwak, prowadzący zajęcia jeden z kier. art. festiwalu. - Tematami zajęć były: określanie ekspozycji, kompozycja, kontrast, światło, fotografowanie w trudnych warunkach, fotografia nocna, fotografia architektury, fotografia obiektów w ruchu, fotografowanie ludzi. Zajmowaliśmy się błędami fotograficznymi, jak ich unikać i jak twórczo wykorzystywać. Wykonywaliśmy fotomontaż klasyczny - przy użyciu nożyczek i kleju oraz cyfrowy - przy użyciu programu komputerowego do obróbki fotografii. Część zajęć odbywała się w ciemni fotograficznej.

Festiwal finansowany był ze środków Województwa Małopolskiego, Powiatu Nowosądeckiego, Banku Spółdzielczego w Starym Sączu, Lasów Państwowych Nadleśnictwa Stary Sącz, Sądeckich Zakładów Eksploatacji Kruszywa w Nowym Sączu oraz środków własnych. Współorganizatorami wystaw byli: Miejski Ośrodek Kultury w Nowym Sączu, Kawiarnia Prowincjonalna w Nowym Sączu oraz Cafe „Marysieńka” w Starym Sączu. Patronat medialny podobnie jak w latach ubiegłych sprawowali: Dziennik Polski i internetowy magazyn o fotografii „Fotopolis”. (RK)



Fot. otworkowa Bogdan Kiwak



Fot. otworkowa Joanna Jasińska

RYUNKI Z POGRANICZA

W galerii „Pod piątką” MGOK swoje rysunki piórkiem zaprezentowali Paweł Kalina oraz Jarosław Resovsky (Słowacja). Wystawa nosi tytuł „Międzykulturowy szlak turystyczny pogranicza polsko-słowackiego”. Autorzy blisko 50 prac prezentowanych na tej wystawie promują w ten sposób miejsca warte obejrzenia na tym szlaku. Wystawę pokazano już w Preszovie, Sabinovie, Lipanach, Starej Lubovni oraz w nowosądeckim starostwie. Ze „Starego Miasta” pojedzie do Grybowa i Krynicy. Prezentacja jest częścią wspólnego projektu realizowanego w ramach programu INTERREG przez Starostwo Powiatowe w Nowym Sączu, Urząd Miejski w Preszovie oraz Miejską Agencję Ruchu Turystycznego i Rozwoju Regionalnego „Marmon” w Starej Lubovni.

Zasadniczym celem tego projektu jest promocja turystycznych atrakcji pogranicza polsko - słowackiego. Na szlaku znajdują się liczne obiekty kultury świeckiej i religijnej, które zasługują na uwagę. Realizacja projektu służy przede wszystkim popularyzacji potencjału kulturowego tego obszaru. Projekt zakłada ścisłą współpracę partnerów, więc jego dodatkowym celem jest pogłębienie bezpośrednich kontaktów pomiędzy instytucjami zaangażowanymi w realizację. Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. **(ryk)**

Fot. R. Kumor



Dziękuję - NIE PAŁĘ

- to tytuł konkursu ogłoszonego przez komisję ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych przy UMiG w Starym Sączu, w którym wzięły udział szkoły podstawowe i gimnazjalne z miasta i gminy. Rozstrzygnięcie konkursu oraz wręczenie nagród i wyróżnień odbyło się w Gimnazjum im. J. Słowackiego w Starym Sączu. Jury (Józefa Zbrońska, Małgorzata Tarsa-Bielak, Małgorzata Koszyk) najwyżej oceniło pracę ucznia gimnazjum w Barcicach - Przemka Dziedziny. Drugie miejsca przyznano Marcie Skut (gim. w Barcicach), Natalii Fiut (gim. w St. Sączu) oraz Klaudii Ligęza (Prywatne Gimnazjum w St. Sączu). Na miejscu III znalazły się prace: Beaty Nowak i Kingi Maślanki (Prywatne Gimnazjum w St. Sączu), Małgorzaty Ogorzały (gim. w Barcicach) oraz Patrycji Myrda (gim. im. J. Słowackiego w St. Sączu). Wyróżniono też 7 prac: Pauliny Tokarczyk, Maćka Tokarczyka i Edyty Słabaszewskiej (gim. w Barcicach), Piotra Ogorzały (SP w Barcicach), Klaudii Owsianka i Ilony Szczęsny (gim. w St. Sączu) oraz Jolanty Marczyk (Prywatne Gimnazjum w St. Sączu). Tematyka konkursu poruszała ważny problem walki z uzależnieniami i profilaktyki. Autorzy, poprzez swoje prace nie tylko ukazywali szkodliwy wpływ palenia papierosów na organizm człowieka, ale przede wszystkim wyrazili swój stosunek do tego problemu. Mówiąc „NIE” papierosom wybrali zdrowy styl życia. **(KD)**

MIĘDZYKULTUROWY SZLAK TURYSTYCZNY POGRANICZA POLSKO-SŁOWACKIEGO



Trasa: PÓŁNOC

Marcinkowice, Cmentarz wojenny Nr 352 • Just, Kościół pw. Najświętszej Marii Panny • Tęgorborze, Dwór • Wytrzyszczka, Zamek Tropsztyn • Tropie, Kościół pw. śś. Pustelników Świerada i Benedykta • Rożnów, Ruiny zamku • Rożnów, Beluarda, Dwór Stadnickich

Trasa: PÓŁUDNIE

Nowy Sącz, Ruiny zamku • Nowy Sącz, Bazylika pw. św. Małgorzaty • Nowy Sącz, Skansen, dwór • Nowy Sącz, Synagoga • Nowy Sącz, Dom Gotycki • Brzezna, Dwór • Podegrodzie, Kościół pw. św. Jakuba • Czarny Potok, Kościół pw. św. Marcina • Gołkowice, Zabytkowy zespół domów

Trasa: WSCHÓD

Bogusza, Cerkiew pw. św. Dymitra • Ptaszkowa, Kościół pw. Wszystkich Świętych • Grybów, Zabytkowy zespół kamienic • Stróże, Muzeum, Skansen pszczelarski • Mogilno, Kościół pw. św. Marcina

Trasa: ZACHÓD

Stary Sącz, Klasztor ss. Klarysek • Stary Sącz, Ołtarz papieski • Stary Sącz, Dom na Dołkach • Rytro, Ruiny zamku • Piwniczna-Zdrój, Studnia • Piwniczna-Zdrój, Pijalnia • Żegiestów, Cerkiew pw. św. Michała Archanioła • Andrzejówka, Cerkiew pw. Zaśnięcia Bogurodzicy • Szczawnik, Cerkiew pw. św. Dymitra • Dubne, Cerkiew pw. św. Michała Archanioła • Muszyna, Ruiny zamku • Muszyna, Dwór starostów • Powroźnik, Cerkiew pw. św. Jakuba • Tylicz, Cerkiew pw. śś. Kosmy i Damiana • Krynica-Zdrój, Muzeum Nikifora w Willi Romanówka • Krynica-Zdrój, Stary Dom Zdrojowy • Krynica-Zdrój, Pijalnia Jana • Łabowa, Cmentarz żydowski • Nawojowa, Pałac Stadnickich

(za: <http://sacz-presov.pl>)

Strofy naszych stron

Elżbieta Janicka

Makutra

ciężka
zmarwiona bo przytęła
prowadząc spokojny tryb życia
ma jednak makutra przewagę
nad chwiejnymi
nad tracącymi zbyt szybko
głowę
ma duże poczucie równowagi
z której
nie pozwoli się wyprowadzić

Ulotność

dymek mgły
rozciągnięty nad łąką
palącą się
żółtymi kaczeńcami
ulatuje nad wikliną
marzeń sennych
wiosennych i znika
obmyty słońca promieniami

Refleksja II

Czy są jeszcze zmierzchy zimowe
niezmałowanej pełne ciszy
ładu serca
i myśli migoczące
życzliwością

Czy odnajdziemy
się po latach
gdy szum w przewodach
wysokiego napięcia
zakłóca dalekie szczekanie psa
a puszysty całun śniegu
odbija światła
reflektorów sunących
w dal
wyrachowaną i zimną

Warunek

Wiek dojrzały
nie lęka się o ideały
by te
się nie zredukowały
do zera

Z chodzącymi w obłokach
współczuje
i życzliwie
na ziemię schodzących wita

Pewnie dlatego
wiek dojrzały
jest czasem smutny i
zgorzkniały
bo w realizmie swym
zszarzały

chciałby być
troszeczkę zielonym jeszcze
i lękać się
rozczarowań...

*„Nie rozstawaj się ze swymi złudzeniami,
kiedy cię opuszczą, może wciąż jeszcze będziesz
egzystować, ale przestaniesz już żyć”.*

Mark Twain

Na drogach Tischnera

Z inicjatywy Andrzeja Długosza - kustosa muzeum regionalnego i Andrzeja Nicpońskiego - nauczyciela historii w Szkole Podstawowej im. ks. prof. J. Tischnera w mieście powstało koło terenowe Stowarzyszenia „Drogami Tischnera”, które w lipcu 2002 r. założyli członkowie rodziny księdza profesora, jego przyjaciele i sympatycy.

Ich celem są spotkania, na których będą dyskutować nad tekstami księdza filozofa, a także wspieranie działalności „Rodziny Szkół Tischnerowskich”. Do tej elitarnej grupy, należy już około 30 szkół (są to szkoły podstawowe, gimnazja, licea, szkoły zawodowe, szkoła specjalna, szkoła sobotnio-niedzielną na Ukrainie), w tym także Wyższa Szkoła Europejska w Krakowie. Organizują oni „Dni Tischnerowskie”, „Majówki Szkół Tischnerowskich”, rekoalekcje dla nauczycieli, międzyszkolne rajdy, zawody narciarskie, konkursy itp. W tych wszystkich placówkach z nauczaniem ks. Tischnera ma kontakt ok. 15 tys. dzieci i młodzieży, a także nauczyciele, rodzice, władze oświatowe. Pieczę nad stowarzyszeniem sprawuje prezes Kazimierz Tischner, młodszy brat księdza.

Do starosądeckiego koła należy już 14 osób. Na razie spotykają się w galerii „Pod piątką” MGOK, w przyszłości chcieliby utworzyć samodzielne muzeum (z biblioteką), gromadzące pamiątki związane z wybitnym starosądeczaninem. Myślą też o wmurowaniu tablic upamiętniających postać ks. profesora na klasztorze oraz domu jego rodziców. Informacje o swojej działalności zamieszczają na stronie www.tischner.sacz.pl w internecie. (ryk)



ULICE STAREGO SĄCZA

- konkurs z okazji 750-lecia lokacji miasta

Pomysł konkursu podsunął ks. prałat Alfred Kurek, następnie inicjatywę przejęła Małgorzata Konstanty, dyrektor ZSZ nr 2 w Starym Sączu. W czerwcu rozlosowano ulice, aby pozwolić zainteresowanej młodzieży spędzić część wakacyjnego wypoczynku w twórczy i pożyteczny sposób. Prace wykonywane w zespołach poświęcone były jednej ulicy i składały się z trzech części: 1. Opis ulicy zawierający historię, etymologię nazwy, ważne wydarzenia z nią związane itp. 2. Dokumentacja (fotografie, ilustracje, prace plastyczne itp. ciekawych obiektów architektonicznych, kamienic, kościołów, pomników, tablic.) Wspomnienia o sławnych ludziach i wydarzeniach historycznych związanych z opisywanym miejscem. 3. Wywiady, reportaże, świadectwa życia interesujących ludzi, współczesnych mieszkańców ulicy, ich rodzin i rodów starsządeckich, rozślawiających miasto, mających wielorakie osiągnięcia. Również tradycyjnych zawodów np. garncarskich, kuśnierskich, szewskich, czy związków historycznych, kulturalnych, naukowych itp.

Celem tego przedsięwzięcia było przybliżenie piękna miasta św. Kingi, ukazanie historii i zabytków, a także wzmocnienie tożsamości narodowej i regionalnej oraz edukacja patriotyczna młodego pokolenia i uwalnianie go na walory najbliższego otoczenia.

Patronat na konkursie objęli: ks. prałat Alfred Kurek, starosta Jan Golonka i burmistrz Marian Cycoń. W poszczególnych szkołach zajęli się nim koordynatorzy: Maria Bielak (Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego), Urszula Górzyńska (Gimnazjum Prywatne), Andrzej Sojka (I Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej – Curie), Jolanta Sułkowska (Zespół Szkół Mechaniczno-Drzewnych), s. Wiktoria Kita i Wiesława Majda (ZSZ nr 1), Magdalena Wasiluk (ZSZ nr 2) oraz Krystyna Brynecka, prace pozaszkolnie (ZSZ w Starym Sączu).

Prace konkursowe oceniała komisja w składzie: ks. prałat Alfred Kurek - przewodniczący, Zbigniew Czepelak, Andrzej Długosz, Zofia Gierczyk, Jan Koszul, Kazimiera Mrówka, Maria Sosin, Danuta Sułkowska.

Pod koniec listopada odbyła się w domu parafialnym finałowa uroczystość z udziałem uczestników, sponsorów, organizatorów i zaproszonych gości, w trakcie której ogłoszono wyniki i wręczono nagrody ufundowane przez kilkunastu sponsorów. (ryk)

WYNIKI KONKURSU

I miejsce ex aequo: Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego (praca: Ulica Sobieskiego, wyk. Bulanda Katarzyna, Słabaś Aleksandra, Tyka Łukasz), I Liceum Ogólnokształcące (praca: 11 Listopada, wyk. Lachner Agnieszka, Lachner Krystyna, Kurzeja Iwona), Zespół Szkół Zawodowych nr 2 (praca: Ulica Staszica, wyk. Zaremba Kinga, Bołoz Edyta)

II miejsce ex aequo: Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego (praca: Ulica Mickiewicza, wyk. Myrda Patrycja), Zespół Szkół Zawodowych nr 1 (praca: Ulica Stefana Batorego, wyk. Gurgul Paweł, Gurgul Piotr, Zieliń Michalina), Zespół Szkół Zawodowych nr 2 (praca: Ulica Mickiewicza, wyk. Król Agnieszka, Plata Małgorzata, Twardowska Urszula)

III miejsce ex aequo: Gimnazjum Prywatne (praca: Ulica Bandurskiego, wyk. Rams Klaudia, Skalski Piotr, Janik Maciej), I Liceum Ogólnokształcące (praca: Ulica Mickiewicza, wyk. Faltyn Marcin, Kowalczyk Jakub, Maśko Wiktor), Zespół Szkół Zawodowych



Fot. R. Kumor

nr 2 (praca: Ulica Piłsudskiego, wyk. Konstanty Marcela, Faron Urszula), Zespół Szkół Zawodowych nr 1 (praca: Ulica Jagiellońska, wyk. Kozik Iwona, Owsianka Anita)

Wyróżnienia: Liceum Ogólnokształcące (praca: Ulica Jana Pawła II, wyk. Iwan Iwona, Tyka Karolina Legutko Mateusz), Gimnazjum Prywatne (praca: Ulica 3-Maja, wyk. Kunicka Monika, Postrożny Anna, Kowalczyk Łukasz), Zespół Szkół Zawodowych nr 2 (praca: Ulica 11 Listopada, wyk. Gondek Katarzyna, Zielińska Helena, Dymek Krzysztof), Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego (praca: Ulica Morawskiego, wyk. Klaja Karolina, Sajdak Mirela, Witowska Roma), Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego (praca: Ulica Mickiewicza, wyk. Ligęza Klaudia, Ogorzały Paulina, Niśniewska Alicja), Zespół Szkół Zawodowych nr 2 (praca: Ulica Sobieskiego, wyk. Berstling Beata, Ziętek Marzena), Zespół Szkół Zawodowych nr 2 (praca: Ulica Sobieskiego, wyk. Tokarczyk Elżbieta, Cita Barbara, Gardoń Radosław), Liceum Ogólnokształcące (praca: Ulica Sobieskiego, wyk. Bochniarz Natalia, Tokarczyk Joanna, Florczyk Emilia)

Dyplomy i nagrody rzeczowe za udział w konkursie: Skoczeń Marcin, Bielska Anna, Kurzeja Edyta, Szkaradek Aneta, Lizoń Marcin, Wyrostek Krzysztof, Wielowski Michał, Bieryt Katarzyna, Kiklica Dorota, Tomasiak Ewa, Waligóra Ewa, Tokarczyk Jadwiga, Jankowska Angelika, Baran Aneta, Ptak Aneta, Majkrzak Beata, Garwol Andrzej, Dulak Dominik, Sobonkiewicz Jarosław, Maślanka Beata, Szczepaniak Maria, Dąbrowski Radosław, Pałac Emilia, Pogwizd Joanna, Tokarczyk Adam, Plata Ewa, Pierzga Piotr, Szumacher Monika, Piróg Angelina, Pawlik Małgorzata, Garwol Monika, Jodłowski Wacław, Cieślak Kinga, Szczepaniak Natalia, Jeleń Patrycja, Izvorska Monika

Nagrody specjalne: Gurgul Piotr, Gurgul Paweł, Zieliń Michalina (nagrody ufundowała Powiatowa i Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna), Myrda Patrycja (nagrodę ufundował przewodniczący Starsządeckiego Koła Stowarzyszenia „Drogami Tischnera”)

Nagrody dla szkół za ilość uczniów biorących udział w konkursie: I miejsce ZSZ Nr 2, II miejsce ZSZ Nr 1 (puchary), III miejsce I Liceum Ogólnokształcące, IV miejsce Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego, V miejsce Gimnazjum Prywatne, VI miejsce Zespół Szkół Drzewno Mechanicznych (nagrody książkowe).

SPONSORZY KONKURSU

Firma gastronomiczna „Rraj” w Gołkowicach, Bank Spółdzielczy w Starym Sączu, Anna Kurpaska - Stary Sącz, Sądeckie Zakłady Eksploatacji Kruszywa S.A. Zakład w Starym Sączu, Zakład Remontowo-Budowlany - Tadeusz Szewczyk - Stary Sącz, PHU „Miś” Krzysztof Janczura - Stary Sącz, SHP „Rolnik” w Starym Sączu, FHU „Alipol” w Moszczenicy Wyżnej, „Batim” Transport Międzynarodowy i Spedycja - Stary Sącz, Piekarnia „EPI” - Stary Sącz, Firma „Hopek” s.c. - Stary Sącz, FG „Gorcowski” w Barcicach, Jadłodajnia „U Marysi” Maria Kulak - Stary Sącz, Restauracja „Zajazd Ryterski” w Rytrze, PHB Południe Tur sp. z o.o. Hotel „Perła Południa” w Rytrze, Restauracja „Marysieńka” w Starym Sączu, ZMU „Tap-Mal” Andrzej Maciuszek - Barcicie.



INAUGURACJA JUBILEUSZU

W środę 7 listopada br. w LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Starym Sączu odbyło się święto szkoły. Stało się ono okazją do rozpoczęcia obchodów jubileuszu 60-lecia założenia liceum.

Uroczystość tradycyjnie rozpoczęła się mszą św. w kościele pw. św. Elżbiety, koncelebrowaną przez proboszcza parafii ks. prałata Alfreda Kurka oraz katechetów, ks. Henryka Homoncika i ks. Marka Tabora. Homilię wygłosił ks. Homonik, zwracając uwagę na przyjaźń i współpracę, jaką cechować powinny się wzajemne relacje uczniów i nauczycieli. Oprawę muzyczną mszy przygotował mgr Mieczysław Zagórowski wraz z zespołem.

Po zakończeniu mszy grono pedagogiczne, zaproszeni goście, wśród nich przedstawiciele zaprzyjaźnionej szkoły ze Spiskiej Nowej Wsi i uczniowie udali się do szkoły, gdzie o godz. 10.45 rozpoczęła się akademia.

Część oficjalna

Po wprowadzeniu sztandaru i odśpiewaniu hymnu narodowego głos zabrał dyrektor szkoły, mgr Krzysztof Szewczyk. W swoim przemówieniu uroczyście inaugurował obchody jubileuszu, które będą trwały rok. Następnie głos zabrali przedstawiciele władz samorządowych, wśród nich burmistrz MiG Stary Sącz Marian Cycoń.

W słowach skierowanych do zgromadzonych, zwrócili szczególną uwagę na rocznicę założenia LO, jak i jego znaczenie wśród sądeckich szkół.

Kolejnym elementem apelu było ogłoszenie wyników do Uczniowskiej Rady Szkoły. Wybory odbyły się 28 września. Uczniowie zdecydowali, że ich reprezentantami zostaną: Justyna Bulanda z kl. II c (przewodnicząca), Roma Malik z kl. II a (I zastępca), Natalia Bochniarz z kl. II d (II zastępca), Andrzej Stec z kl. II f (sekretarz) oraz Monika Król z kl. I c (skarbnik). Ubiegłoroczny samorząd, na czele z Martyną Maciuszek (kl. III c), przekazał swoją władzę nowym przedstawicielom uczniów z życzeniami wytrwałości w pracy i wielu ciekawych pomysłów na ten rok.

Ślubujemy!

Po oficjalnych powitaniach i przemówieniach rozpoczęła się najważniejsza chyba część tego dnia- ślubowanie klas pierwszych. Nowi uczniowie szkoły zobowiązali się do szacunku wobec nauczycieli, sumiennego wykonywania swoich obowiązków oraz dbania o dobre imię szkoły.

Na koniec zgromadzeni na sali wysłuchali montażu słowno-muzycznego przygotowanego przez uczniów kl. I i II pod kierownictwem polonistek, mgr Małgorzaty Jawor i mgr Małgorzaty Stelmach.

Po zakończeniu akademii odbyły się liczne konkursy: „Lektury na wesoło”, „Omnibus”, konkurs wiedzy o LO i Starym Sączu, „II Szkolny Przegląd Twórczości Własnej”, konkurs o tytuł mistrza klawiatury komputerowej, turniej piłki siatkowej. Poza tym społeczność liceum oraz zaproszeni goście mogli podziwiać szkolną galerię zdjęć „Stary Sącz w obiektywie”.

Krystyna Lachner

Kolejne dziesięciolecie za nami!

22 sierpnia 1948 r. to ważna data w historii starosądeckiej oświaty. Powstała wtedy Samorządowa Szkoła Ogólnokształcąca Stopnia Licealnego, która dziś funkcjonuje jako Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej-Curie w Starym Sączu. Liceum powstało dzięki staraniom ówczesnego burmistrza miasta, p. Romana Cesarczyka i starosądeckiej społeczności.

W przyszłym roku szkolnym nasza placówka będzie obchodzić jubileusz 60-lecia założenia. W związku z tą rocznicą na łamach Kuriera Starosądeckiego ukaże się cykl artykułów autorstwa uczniów liceum. Celem tekstów jest przybliżenie społeczności Starego Sącza historii szkoły oraz obecnego jej funkcjonowania. W cyklu ukażą się m. in. sylwetki zasłużonych nauczycieli oraz wywiady z absolwentami. Początkujący dziennikarze postarają się przybliżyć Państwu tradycje i zwyczaje, wprowadzić w atmosferę szkoły.

Postaramy się, aby nasze artykuły były jak najlepszym odzwierciedleniem ducha liceum i jego obyczajów. Zachęcamy do ich czytania. (KL)

Poeta żyje tak długo, jak długo trwa pamięć o nim...

Z okazji święta LO im. Marii Skłodowskiej-Curie w Starym Sączu oraz jubileuszu 60-lecia placówki, zorganizowany został „II Szkolny Przegląd Twórczości Własnej”. Uroczyste obchody uświetniła swą obecnością, znana poetka - Wanda Łomnicka-Dulak.

Pisanie jest sposobem na życie i dopełnieniem samego siebie

II z kolei przegląd twórczości własnej zorganizowany został przez mgr Dorotę Kruczek i mgr Joannę Opyd - nauczycielki języka polskiego. Półmrok, żarzące się lampiony, wymowa dekoracji sprawiły, że uczestnicy uroczystości mogli odczuć doniosłą rolę słowa pisanego i śpiewanego. Zaproszony gość, pani Wanda Łomnicka-Dulak, poetka mieszkająca w Piwnicznej, ubrana w tradycyjny strój regionalny zainaugurowała szkolne wydarzenie. Mówiła o swej poezji, którą tworzy już od 20 lat. O dorobku poetyckim zwieńczonym w 8 tomikach wierszy, a także o pisaniu tekstów do krakowiaków



Pani Wanda Łomnicka-Dulak (po lewej) śpiewająca „Pude na góry jesienią”, fot. Sylwia Łacny

papieskich, albumów i piosenek. Podkreślała niezwykłość miasta, powiedziała, iż: „uczęszczanie do szkoły w Starym Sączu jest powodem do długoletnich wspomnień i przeżyć”. Później poetka zaprezentowała swoje wiersze pisane gwara. Wraz z dwiema uczennicami, które podobnie jak zaproszony gość należą do zespołu regionalnego - poetka zaśpiewała piosenkę „Pude na góry jesienią”. Owacji nie było końca.

Ja Paryż mam tu

Zdenerwowanie, podekscytowanie i niecierpliwość udzieliły się uczestnikom, mającym zaprezentować własną twórczość. Słuchacze mogli z kolei delektować się poetyką magicznych słów. Pani Wanda Łomnicka-Dulak słuchała wszystkich z wielką uwagą i zamyśleniem. W rozmowie wyraziła uznanie dla młodych twórców, dostrzegła kunszt artystyczny. Udzieliła także wskazówek młodym literatom.

Czas płynął niejako wolniej, spontanicznie i miło. Pozwalał, aby nuta poezji ogarnęła każdego. Czytanie wierszy i prozy urozmaicone było śpiewem piosenek w wykonaniu uczestniczek przeglądu. Oto tytuły niektórych wierszy zaprezentowanych na II Szkolnym Przeglądzie Twórczości Własnej: „Wewnętrznie zagubiona”, „Spacer po raju”, „Ja Paryż mam tu”, „Puzzle szczęścia”, „Przeklinam”.

Zwieńczeniem imprezy był występ Zespołu „TCSTD” (*Te co się tak dra*), działający przy Powiatowym Młodzieżowym Domu Kultury w Starym Sączu. Młodzi ludzie zaprezentowali rockowe utwory znanych polskich artystów.

Mariusz Łomnicki

Z sentymentem do szkolnych ław

Rozmowa z księdzem Janem Ciągło, absolwentem LO, obecnie sprawującym posługę kapłańską we Francji.

Po szkole podstawowej przychodzi czas, by podjąć edukację na średnim szczeblu. Dlaczego wybrał ksiądz akurat I Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej – Curie i w jakich to było latach?

JC: Wybrałem owe liceum ze względów praktycznych, ponieważ znajdowało się najbliżej mojego miejsca zamieszkania. Poza tym zważywszy na tradycję, która spowodowała, że Stary Sącz był mi bliższy od Nowego Sącza. Do Starego Sącza uczęszczał mój dziadek, mama i wielu członków rodziny. Naukę w liceum odbyłem w latach 1971-75.

To niebagatelna sprawa uczęszczać do liceum. Zwłaszcza, gdy oferta profili jest obszerna i daje możliwości do kształtowania zainteresowań. Jak to było za księdza czasów?

JC: Za moich czasów istniała klasa matematyczno – fizyczna oraz ogólna, w której szczególnie nacisk kładziono na geografii, historię, język polski, a także plastykę.

Szkola to nie tylko pilna nauka, ale także przyjaciele. Mimo perspektywy tylu lat wspomina ksiądz ten okres w życiu z sentymentem czy przeciwnie?

JC: Tak. Był to czas wyjątkowy, czas dorastania i nawiązywania nowych znajomości.

W murach LO codziennie wśród rozmów uczniów da się usłyszeć wiele ciekawych, a zarazem śmiesznych opowieści. Czy pamięta ksiądz jakiś intrygujący przypadek?

JC: Już w I klasie byliśmy doświadczani przez los w różny sposób. Nasz wychowawca, profesor od matematyki, był bardzo surowy. Kiedy wywoływał do tablicy nie mógł rozstać się ze swoim „przyjacielem” - kijem (śmiech).

Meta liceum kończy się po zdanej maturze. Jakich przedmiotów podjął się ksiądz zdawać?

JC: Na maturze zdawałem pisemnie język polski, matematykę, która była przedmiotem obowiązkowym, geografii oraz przysposobienie obronne.

Otrzymał ksiądz do rąk egzamin dojrzałości i co było dalej?

JC: Najpierw chciałem studiować handel zagraniczny na Wydziale Transportu Morskiego Uniwersytetu Gdańskiego. Jednak odkryłem nowe powołanie i rozpocząłem studia w seminarium zagranicznym w Poznaniu, których uwieńczeniem było ukończenie Wydziału Teologicznego ze stopniem magistra na KUL-u w Lublinie. Zawsze marzyłem o podróżach. Dziś mogę powiedzieć, że zostały zrealizowane. Dzięki Bożej Opatrzności dziś jestem kapłanem i mogę służyć pomocą duszpasterską rodakom, którzy tak licznie opuszczają w ostatnich latach kraj, szukając lepszego życia.

Instytucję szkolną tworzą uczniowie oraz nauczyciele. Jacy profesorowie zyskali w oczach księdza i dlaczego?

JC: Nasz wychowawca Zbigniew Rejowski, który miał swoją pedagogię - „najpierw dokręcić, potem złagodzić”, później wspinała pedagog pani Irena Hasko, ucząca języka francuskiego. Francuski stał się moim drugim językiem. Oczywiście pani Ewa Szarek, która też uczyła tego języka i pomagała odkrywać piękno i uroki Francji. Było bardzo wielu szlachetnych pedagogów, którzy na pewno na trwałe zapisali się w pamięci, tacy jak pani Konarska ucząca geografii, pani Prusek - język polski oraz Franciszek Huza - matematyka.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Joanna Tokarczyk

Historia lubi się powtarzać

Podczas uroczystości święta szkoły 7 listopada uczniowie klas II wzięli udział w konkursie wiedzy o LO i Starym Sączu. Pierwszy etap obejmował pokaz przygotowanych wcześniej prezentacji multimedialnych dotyczących miasta oraz historii szkoły. Walka była zacięta, ponieważ każda reprezentacja chciała znaleźć się w ścisłym finale. Niestety przeszły tylko 3 zespoły: klasa II d, II e i II h. Drugi etap polegał na sprawdzeniu wiedzy o mieście. Liderzy grup losowali po trzy pytania. Poziom trudności nie był banalny. Mimo to uczniowie wywiązali się doskonale. Zmagania oceniała komisja w składzie: przewodniczący - dyrektor szkoły p. Andrzej Sojka, prezes Towarzystwa Miłośników Starego Sącza p. Jan Koszul oraz p. Barbara Bobrowska. Ostatecznie wyłoniono zwycięzców, którymi zostali reprezentanci klasy II d. Drugie miejsce wywalczyła sobie klasa II h, a trzecie przyznano klasie II e. Konkurs przyniósł wiele emocji zarówno uczestnikom jak i zaproszonym gościom. (JT)

Liceum na przestrzeni lat

Starosądeckie Liceum Ogólnokształcące im. Marii Skłodowskiej - Curie istnieje od sześćdziesięciu lat. Jest samodzielną placówką posiadającą własny budynek i świetnie wyposażone sale lekcyjne. Jego sytuacja nie przedstawiała się jednak tak dobrze w pierwszych latach funkcjonowania.

Liceum powstało z inicjatywy burmistrza Romana Cesarzyka, starosądeckiego grona pedagogicznego i społeczeństwa. Wcześniej w Starym Sączu istniało Państwowe Gimnazjum i Liceum Pedagogiczne o następującej struktu-

rze: czteroklasowe gimnazjum, dwuklasowe liceum humanistyczne, czteroklasowe liceum pedagogiczne, trzy klasy semestralne dla uczniów korzystających z tajnych kompletów w czasie okupacji.

Niestety w czerwcu 1948 r. Kuratorium Okręgu Szkolnego w Krakowie podjęło decyzję o zamknięciu szkoły. Efektem starań burmistrza Cesarczyka i starosądeckiej społeczności 1 IX 1948 r. otwarto Samorządową Szkołę Ogólnokształcącą stopnia licealnego, której dyrektorką została p. Maria Kotas.

Na początku funkcjonowania szkoła nie posiadała własnego budynku - lekcje odbywały się w kilku salach w Szkole Podstawowej im. J. Słowackiego. Brakowało również koniecznych pomocy naukowych. 3 IX 1948 r. w liceum rozpoczęło naukę 191 uczniów, których liczba jest najlepszym odzwierciedleniem tego, jak szkoła była potrzebna.

1 II 1950 r. liceum zostało upaństwowione, co przyniosło większe środki finansowe. Stale również wzrastała liczba uczniów, a co za tym idzie pogłębiały się również trudności lokalowe. W związku z tą sytuacją dyrektor szkoły, p. Franciszek Dębowski, w 1953 r. podjął starania o rozpoczęcie budowy niezależnej placówki. Zgoda na to przedsięwzięcie została wydana w 1959 r., jednak dopiero trzy lata później rozpoczęto budowę obiektu przy ul. Partyzantów. Wiele godzin przepracowali zarówno nauczyciele, jak i uczniowie, aby 1 IX 1964 r. inaugurować rok szkolny w nowym budynku. Z czasem jednak ilość pomieszczeń w szkole okazała się niewystarczająca. W latach 1971-1972 dokonano kapitalnego remontu. Utworzono klasopracownie dla większości przedmiotów i wyposażono je w konieczny sprzęt. Trzy lata później przystąpiono do budowy boisk sportowych. W 1977 r. liczba uczniów wyniosła 570 osób, dlatego podjęto decyzję o wprowadzeniu dwuzmianowej nauki. Równocześnie adaptowano kolejne pomieszczenia mogące stanowić sale lekcyjne. W kolejnych latach wyremontowano salę gimnastyczną i wyposażono szkołę w nowy sprzęt sportowy.

Dziś szkoła nie boryka się z trudnościami lokalowymi. Jest jedną z nielicznych szkół ponadgimnazjalnych w powiecie, w której nauka odbywa się na jedną zmianę. Pracuje tu wykwalifikowana kadra. Zarówno nauczyciele z dużym doświadczeniem pedagogicznym, jak i ci, którzy dopiero zaczynają pracę, dokładają starań, aby poziom nauki był wysoki. Z tego też powodu liceum może się poszczycić dużą ilością laureatów olimpiad i konkursów przedmiotowych. Dzięki temu szkoła cieszy się dużą popularnością, zarówno wśród młodzieży Starego Sącza, jak i okolic.

Krystyna Lachner

Liceum - dawniej i dziś

Z okazji inauguracji obchodów 60-lecia szkoły, została wygłoszona prelekcja przez mgr Mariana Lisa -dyrektora LO w latach 70-tych. Rozpoczęcie jubileuszu zbiegło się z uroczystymi obchodami święta szkoły.

Uczniowie LO w Starym Sączu mieli zaszczyt spotkać się z człowiekiem, który przez lata związany był z liceum i niejako sam tworzył jego historię na stanowisku dyrektora. Podczas spotkania, które zorganizował obecny v-ce dyrektor LO, mgr Andrzej Sojka, licealiści mogli poznać historię oraz funkcjonowanie szkoły, a także genezę wyboru patrona placówki.



Fot. arch. LO w Starym Sączu

Edukacja lat 70.

Kiedy w roku 1970 mgr Marian Lis- nauczyciel chemii, został dyrektorem liceum, rok szkolny dzielił się na 4 okresy klasyfikacyjne. O przyjęciu do szkoły decydował egzamin wstępny. Chętnych nie brakowało. Świadczy to o wysokim poziomie szkoły, która podobnie jak dziś, kładła nacisk na naukę języków obcych, głównie języka angielskiego, który później został zastąpiony francuskim, rosyjskim i łaciną. Maturę obowiązkowo zdawało się z języka polskiego, matematyki, przedmioty dodatkowe były indywidualnym wyborem ucznia. Na terenie liceum działały liczne kółka przedmiotowe, dzięki którym uczniowie mogli się rozwijać. Był też kabaret, harcerstwo, zespół regionalny, teatr- gdzie młodzież nabierała nowych umiejętności i kształciła swoje talenty. W latach 70 -tych swoją działalność rozpoczęło Koło Miłośników Starego Sącza, którego tradycje do dziś podtrzymuje mgr Andrzej Sojka.

Nielatwe czasy

Liceum zmagало się z problemem nauczania religii w szkole oraz zakazem wieszania krzyży w salach lekcyjnych. Pomimo konsekwencji znaleźli się tacy, którzy odważyli się z pomocą woźnego zawiesić je na terenie całej szkoły. Pomimo oburzenia owym faktem, nikt nie odważył się ich ściągnąć. Również potajemnie i wbrew wszelkim zakazom została zawieszona tablica poświęcona wybitnej mentorce liceum, prof. Irenie Hasko. Do czynu tego licealistom przyznał się mgr Marian Lis.

Dzięki jego zaangażowaniu zmienił się wygląd szkoły, m.in. zostały posadzone „złote dęby” - będące darem Nadleśnictwa Stary Sącz.

Księża, lekarze, prawnicy ...

LO w Starym Sączu posiada bogate tradycje głównie w kształceniu księży, których wielu dziś pracuje za granicą m.in. we Francji, Niemczech. Stanach Zjednoczonych. Liceum wykształciło wielu profesorów uczelni wyższych, artystów takich jak Katarzyna Zielińska czy Józef Pogwizd, lotników, oficerów marynarki handlowej, prawników, lekarzy, farmaceutów czy inżynierów. Sam burmistrz MiG Stary Sącz uczęszczał do LO im. Marii Skłodowskiej - Curie.

Natalia Bochniarz

Uwaga! W związku z obchodami jubileuszowymi, szkoła prosi absolwentów o kontakt.

SPORT I REKREACJA

Najlepsi w ogólnopolskim konkursie

Międzyszkolny Uczniowski Klub Sportowy „Galicjanka” - Poprad działający przy Gimnazjum im. J. Słowackiego w Starym Sączu uznano za najlepszy po ocenie sprawozdań nadesłanych na Ogólnopolski Konkurs „Wakacje na sportowo 2007”.

- Konkurs zorganizowany przez Zarząd Główny Szkolnego Związku Sportowego w Warszawie został przewidziany dla organizatorów wakacyjnego wypoczynku - relacjonuje trener, nauczyciel wf Janusz Pasiut. - Przy opracowywaniu programu zarząd i działacze wyszli z założenia, iż poszczególne punkty programu muszą być atrakcyjne oraz dostosowane dla dzieci i młodzieży w różnym wieku, a co najważniejsze dostępne dla dzieci z naszej gminy. Najniższy koszt był głównym kryterium planów i kierunkiem działań przed rozpoczęciem realizacji programu. Wszystkie przedsięwzięcia zrealizowane zostały dzięki ogromnej pracy paru „zapaleńców” oraz pozyskaniu dotacji z różnych instytucji oraz solidnych sponsorów. Program składał się z pięciu zadań, które miały trzy wspólne cele: „Bawimy - Ćwiczymy - Poznajemy”. Założyliśmy, że nasze działania muszą uczyć dzieci aktywnie spędzać wolny czas i mieć duże walory poznawcze, a wszystko to w formie miłej i ciekawej zabawy.

Siatkówka plażowa zagościła w Starym Sączu kilka lat temu, a obecnie, po przywiezieniu 60 ton bardzo dobrego piasku, miasto może się szczycić boiskami do tej gry jednymi z lepszych w Małopolsce. Z okazji 750-lecia miasta klub zorganizował cykl zawodów i turniejów. Dzięki porozumieniu z PZPS, została mu powierzona organizacja II Ogólnopolskiego Turnieju w siatkówce plażowej młodziczek o Puchar Prezesa PZPS. W lipcu zawodniczki starosądeckiego klubu startowały z sukcesami w turnieju „Open Beach Ball Tour”. W finale turnieju w Gdyni Karolina Tokarczyk i Marta Mogilska zajęły I miejsce, natomiast Aneta Gancarczyk i Małgorzata Michalak były trzecie (ta para zdobyła później VII miejsce w finałach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży).

W ramach programu klub zorganizował dwutygodniowy obóz rekreacyjno-sportowy oraz kolonię nad Morzem Bałtyckim, cykl wycieczek po Beskidzie Sądeckim, Pieninach i Tatrach oraz obóz dochodzeniowy dla siatkarek, w którym uczestniczyło 75 dziewcząt.

Głównymi pomysłodawcami i realizatorami programu byli Janusz Pasiut i Piotr Wańczyk.

Program został zrealizowany dzięki Ministerstwu Sportu i Turystyki, firmie „Galicjanka”, UMiG Stary Sącz, Starostwu Powiatowemu, firmom Raj, TNN, Sam-Chem oraz dyrekcji Gimnazjum im. J. Słowackiego i ZSDM w Starym Sączu.

W nagrodę za realizację programu klub otrzymał sprzęt sportowy o wartości 2 tys. zł. **(ryk)**

Święto na sportowo

Z okazji Święta Niepodległości zorganizowano w Starym Sączu VII Niepodległościowy Bieg Przełajowy wokół ołtarza papieskiego oraz Turniej Strzelecki o Pierścień Św. Kingi. W biegu startowało 203 uczestników ze szkół podstawowych (1000 m dziewcząt i chłopców), gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych (dziewczeta - 1000 m, chłopcy - 1500 m) z powiatu



Fot. arch. Gimnazjum w Barcicach

nowosądeckiego. Do mety dobiegli wszyscy biegacze. SKS „VIS” przy ZS w Barcicach patronował konkurencjom strzeleckim - uczestnicy strzelali z karabinka pneumatycznego do tarczy 11 stopniowej na odległość 10 m (pozycja stojąc z podpórka).

Główną nagrodę w turnieju strzeleckim - Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Stary Sącz zdobyły drużyny: SP Barcice, Gimnazjum w Barcicach oraz ZSZ nr 1 w St. Sączu. Indywidualnie zwyciężyli: Adam Baran, Nikodem Pierzga, Łukasz Tokarczyk.

W biegach wygrali: Czesław Ogorzały SP w Barcicach, Weronika Motyka SP w St. Sączu. Katarzyna Dulak gim. w Jazowsku, Grzegorz Konstanty gim. w St. Sączu, Ilona Gabrys LO w St. Sączu, Łukasz Semla ZSDM w St. Sączu; zespołowo: SP Barcice, Gimnazjum w Barcicach, ZSZ nr 1 w St. Sączu. Organizatorami imprezy byli: Zespół Szkół w Barcicach, Urząd Miasta i Gminy w Starym Sączu oraz Diecezjalne Centrum Pielgrzymowania, pomagali wolontariusze ze szkolnego koła oraz „Grupa Jana Pawła II”. Po zawodach była gorąca grochówka, przyrządzona oczywiście po polsku. **(ryk)**

POWITANIE NOWEGO ROKU

✱ 31 grudnia 2007 - 1 stycznia 2008 ✱

STARY SĄCZ - RYNEK

Patronat Burmistrz Miasta i Gminy Stary Sącz

godz. 21:00 - muzyka mechaniczna na rozgrzewkę

godz. 22:00 - rozpoczęcie imprezy przez prowadzącego, podanie programu, przedstawienie organizatorów

ok. 22:10 - muzyczna podróż przez świat ilustrowana muzyką z różnych stron świata i konkursy dla publiczności

godz. 23:55 - wystąpienie Burmistrza Mariana Cyconia

godz. 0:00 - pokaz ogni sztucznych

ok. 0:15 - c.d. muzycznej podróży przez świat

zakończenie imprezy ok. 1:00 w nocy.

Realizator: Polska Agencja Socjo-Kulturalna „Pegaz” - Nowy Sącz.

Pokaz sztucznych ogni: „Profesjonalne Pokazy Sztucznych Ogni Marek Ślusarczyk” - Niepołomice

MIKOŁAJKI

Fot. M. Cieslicka



W niedzielę 9 grudnia br. w „Sokole” odbyło się „Wesołe spotkanie z Mikołajem oraz niesamowitym klaunem Taperini” - program estradowy dla dzieci (z tańcem, muzyką, dobrą gimnastyką...) oraz kiermasz stroików, kartek i dekoracji świątecznych wyk. przez uczniów Szkoły Podstawowej im. ks. prof. J. Tischnera, pod kier. Bogumiły Pasoń i Wiesława Warcholaka. Odbyła się projekcja bajki animowanej „Rudolf Czerwononosy”. Mikołaj wydał uczestnikom zabawy 30 kg słodczy. Imprezę zorganizował MGOK. (MC)

Święta Bożego Narodzenia są czasem refleksji i zadumy, jest ciepło i cicho. Ten czas sprzyja rodzinnej atmosferze. Mieszkańcom Miasta i Gminy Stary Sącz oraz gościom spędzającym te świąteczne dni w naszym pięknym miasteczku życzymy, aby szczęście, miłość i radość otaczały Was przez cały następny rok 2008.

Marian Lis, Przewodniczący Rady Miejskiej
Ewa Zielińska, Z-ca Przewodniczącego Rady Miejskiej

Najserdeczniejsze życzenia cudownych Świąt Bożego Narodzenia, rodzinnego ciepła i wielkiej radości, pod żywą choinką zaś dużo prezentów, a w Waszych pięknych duszach wiele sentymentów. Świąt dających radość i odpoczynek, oraz nadzieję na Nowy Rok, żeby był jeszcze lepszy niż ten, co mija.

Zarząd Osiedla Słoneczne,
Przewodniczący Zarządu Wacław Jasiński

W oczekiwaniu na Wigilię wieczór życzę Wszystkim mieszkańcom Miasta i Gminy Stary Sącz pełnych ciepła i radości Świąt Bożego Narodzenia. Niech świąteczny czas umocni w nas wiarę, nadzieję i miłość, a siła i pogoda ducha towarzyszy nam przez cały rok. Z całego serca życzę wszystkim mieszkańcom naszej gminy oraz ich gościom zdrowych, wesołych świąt oraz wszelkiej pomyślności w nadchodzącym Nowym Roku!

Radny Powiatu Nowosądeckiego Jan Gomółka

Korzystając z uprzejmości redakcji „Kuriera...” pragniemy na jego łamach serdecznie podziękować dyrektorowi starosądeckiego gimnazjum mgr inż. Stanisławowi Majcy za comiesięczne udostępnienie nam sali na zebranie naszej sekcji. Łączymy także najlepsze życzenia świąteczne i noworoczne dla Pana i całego Grona Pedagogicznego tejże szkoły.

Zarząd Sekcji Emerytów i Rencistów
Związku Nauczycielstwa Polskiego

GOŚĆ OCZEKIWANY

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Starym Sączu zaprasza mieszkańców miasta i gminy na tradycyjne przedświąteczne spotkanie oplatkowe, z okolicznościowym spektaklem pt. „Gość oczekiwany” w wyk. Teatru Młodzieżowego „NoBa” (kier. art. Wiesława Majda), w niedzielę 23 grudnia o godz. 15:30 w „Sokole”.

Burmistrz Miasta i Gminy Stary Sącz
 ogłasza

OTWARTY KONKURS OFERT

na wspieranie realizacji zadań publicznych w 2008 roku przez podmioty nie zaliczone do sektora finansów publicznych w zakresie: kultury fizycznej i sportu, kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji.

Zadania z zakresu kultury fizycznej i sportu:

- Szkolenie sportowe dzieci i młodzieży szczególnie w najbardziej popularnych dyscyplinach sportowych: piłka nożna, piłka siatkowa
- Organizacja przygotowań i uczestnictwo w regionalnych i ogólnopolskich imprezach sportowych
- Promocja sportu dzieci i młodzieży

Na realizację wyżej wymienionych zadań w budżecie Miasta i Gminy na rok 2008 przeznaczono kwotę 140.000 złotych.

Zadania z zakresu kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i tradycji:

- Prowadzenie środowiskowej działalności świetlicowej we wsi Łazy Biegonickie
- Ochrona i zachowanie lokalnego dziedzictwa kulturowego - szczególnie prowadzenie muzeum regionalnego w Starym Sączu.

Na realizację wyżej wymienionych zadań w budżecie Miasta i Gminy na rok 2008 przeznaczono kwotę 60.000 złotych.

Warunki i termin konkursu:

Oferty o dofinansowanie projektów mogą składać organizacje pozarządowe, a także podmioty wymienione w art.3 ust.3 oraz art.11 ust.3 ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, realizujące zadania z zakresu pożytku publicznego.

- Druki ofert dostępne są w Referacie Rozwoju Gospodarczego, Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Miasta i Gminy Stary Sącz oraz na stronach internetowych Urzędu Miasta i Gminy www.stary.sacz.pl.

• Oferty opisane „**Konkurs na realizację zadań publicznych w 2008 roku**” należy składać w terminie **do 7 stycznia 2008 roku** do godz. 15.30 w Sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy w Starym Sączu ul. Batorego 25, pokój nr 18.

- Oferty niekompletne i nieprawidłowo wypełnione albo złożone po terminie nie będą rozpatrywane.
- Informacje szczegółowe dotyczące warunków przystąpienia do konkursu udzielane są w Referacie Rozwoju Gospodarczego, Rolnictwa i Leśnictwa.

REDAKCJA

33-340 Stary Sącz, Rynek 5, tel./fax 018 4460964
www.kurier.stary.sacz.pl e-mail: mgok@stary.sacz.pl
 Redaguje zespół. Redaktor naczelny Ryszard Kumor
 Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo ich skracania i zmiany tytułu. Za treść reklam i ogłoszeń nie odpowiadamy
 Wydawca: MGOK Stary Sącz, ul. Stefana Batorego 23
 Skład: ICS Studio, 018 4423228, Druk: „Asystent”, 018 444-43-81

Wielkie dzieło w klasztorze

Fot. R. Kumor



W listopadzie br. specjalna komisja pod przewodnictwem prof. Ireneusza Płuski, kier. Pracowni Konserwacji Rzeźby Kamiennej, Stiuku i Ceramiki - Wydziału Konserwacji i Restauracji Dziel Sztuki ASP w Krakowie (rzeczoznawcy Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego) dokonała ostatecznego odbioru rozpoczętych 25 maja br. prac budowlano-konserwatorskich w obiektach klasztoru Klarysek. Oficjalna ocena rzeczoznawcy była niezbędna, aby można było uzyskać pieniądze od Małopolskiego Konserwatora Zabytków, dysponenta środków z państwowego funduszu finansującego to przedsięwzięcie w większej części.

Robota przedsiębiorstwa kamieniarskiego WOLSKI z Kluszkowców, wymagająca precyzji, cierpliwości i znajomości materiałów, z których budowano przed wiekami, została oceniona bardzo dobrze. Zadowoleni z pracy fachowców nie kryli także matka ksieni Maria Teresa Izworska i burmistrz Marian Cycoń.

Prace konserwatorskie pozwoliły na odtworzenie pierwotnego stanu obiektów i pokazanie architektonicznych walorów cechujących budynki powstające w czasach gotyku i baroku. Elementy gotyku to przede wszystkim mury i wieże, barokowa jest kaplica Trójcy Przenajświętszej i wieża bramna. Wyeksponowano również zmiany architektoniczne, dokonywane w następnych wiekach, a przede wszystkim pierwotną kolorystykę. Zakres prac remontowo-konserwatorskich podjętych dzięki staraniom burmistrza, jak przystało na jubileusz 750-lecia miasta przeprowadzono w ogromnym, nienotowanym od dwustu lat zakresie. Prace wykonywane za klauzurą musiały zyskać specjalną akceptację Klarysek. Wykonano renowację murów na zewnątrz kompleksu klasztoru, remont elewacji kościoła, odnowiono wieżę bramną, budynek mieszkalny i tzw. dom kapelana.

- Koszt całego przedsięwzięcia wyniósł ponad dwa miliony złotych, konserwator zabytków przekazał na ten cel blisko 1,3 mln zł - zaznacza burmistrz Marian Cycoń. - Pożyczki niezbędnej dla przeprowadzenia prac udzielił również samorząd Starego Sącza, na mocy uchwały Rady Miejskiej. Jednak prace konserwatorskie w wielkim kompleksie bezcennych obiektów klasztornych powinny być trwale prowadzone.

Z okazji zakończenia prac w klasztorze oraz budynków w pierzejach przyrynkowych 25 listopada br. odbyła się msza święta w kościele Trójcy Przenajświętszej. Mszę poprzedziło poświęcenie tablicy pamiątkowej, pod wieżą klasztorną, następnie uczestnicy uroczystości przeszli do świątyni. Mszy przewodniczyli ksiądz prałat Alfred Kurek oraz ksiądz Marek Tabor, kapelan sióstr Klarysek. Na uroczystości obecni byli m.in.: Stanisław Kogut - senator RP, Kazimierz i Anna Wolscy (firma „Wolski” - główny wykonawca), Marian Cycoń, Marian Lis, Andrzej Duda (kier. prac konserwatorsko-remontowych), Maksymilian Sulewicz (przedstawiciel Małopolskiego Konserwatora Zabytków), Czesław Szarek, radni i mieszkańcy miasta. **(ryk)**